

DROGA U. S. DO 'HONOROWEGO POKOJU'

Ofensywa Komunistów Zamieniona w Klęskę

Z Dnia

—PO WYCOFANIU
—FRANCJI
—WZROŚŁY WPLYWY
NIEMCÓW W NATO

Nie jest łatwo zrozumieć politykę prezydenta de Gaulle'a. Często interpretuje się ją w ten sposób, że głównym jej celem jest niedopuszczenie do supremacji Niemiec i Republiki Federalnej w jednoczącej się Europie zachodniej. Dlatego chce on zjednoczonej Europie po Ural i dlatego też rzekomo podjął wysiłki zmierzające do odprężenia i polepszenia stosunków z krajami Europy wschodniej z Rosją łącznie. Ma to w jego pojęciu stworzyć przeciwwagę wobec dominującej już dziś pozycji Niemiec.

Niemiecka Republika Federalna jest dziś trzecią w świecie, a druga na zachodzie potęgą ekonomiczną. Militarne NRF reprezentuje dziś największą potęgę na kontynencie zachod. Europy. De Gaulle zna historię ostatnich stu lat i wyciąga z tego wnioski.

Trudno jednak dopatrzeć się logiki w niektórych pociągach generała. Oto okazało się ostatnio, że po wycofaniu przez de Gaulle'a wojsk francuskich z NATO — siła rzeczy niebywale wzrosły wpływy i znaczenie Niemiec i Republiki Federalnej w tej organizacji obronnej zachodniej Europy.

Na skutek wycofania się Francji z przeprowadzonej reorganizacji Niemcy są reprezentowane we wszystkich już ważnych wydziałach i komisjach NATO. Mają oni swego reprezentanta w Grupie Planowania Nuklearnego. W skład tej grupy wchodzi — przedstawiciele siedmiu państw, z których USA, Anglia, Włochy i NRF są stałymi członkami, a pozostałe trzy państwa delegują swoich reprezentantów tylko na okres 18 miesięcy.

W Komisji Obrony Nuklearnej mają Niemcy swego przedstawiciela obok 11 innych państw. Również są one reprezentowane w Komisji Planowania Obrony, do której zresztą wchodzi także wszystkie państwa NATO, poza Francją. Wreszcie na skutek wycofania wojsk francuskich, wiele stanowisk w sztabach, komisjach i wydziałach, opuścił francuzów przez Francuzów zajęli Niemcy.

Dotychczas najwyższą instancją wojskową w NATO była tak zwana "Stafa Grupa", do której wchodziły tylko szefowie sztabów USA, Anglii i Francji. Teraz komorka ta została wskutek reorganizacji rozwiązana, a naczelna instancja wojskowa NATO, jest Komisja Wojskowa, do której wchodzi szefowie sztabów 13 państw, a więc także i NRF.

Francja zachowała wprawdzie swoje miejsce w Radzie Paktu Północno-Atlantyckiego, które jest najwyższym gremium politycznym aliansu — a także ma nadal swego reprezentanta w Stalej Radzie NATO, do której wchodzi ambasadorem wszystkich 15 państw, należących do przymierza, ale w sprawach militarnych Francja nie ma już nic do powiedzenia.

Na skutek wycofania przez Francję wojsk z NATO, wzrosły też wpływy i znaczenie Niemiec w całej strukturze

Rostow Będzie Reprezentował U.S. w Genewie

Washington, D.C. (UPI) — Podsekretarz stanu Eugene W. Rostow będzie reprezentował Stany Zjedn. na plenarnej sesji w Genewie Komisji Ekonomicznej Narodów Zjednoczonych dla spraw Europy. Konferencja odbędzie się 11 kwietnia.

Eugene Rostow nie należy mylić z Walterem Rostowem, który jest szefem ekspertów od planowania politycznego.

Obsunięcie Góry Grzebie Część Miasta

Rio de Janeiro. (UPI) — Spowodu tropikalnych deszczów i powodzi obsunęła się góra, grzebiąc część miasta u zdrowiskowego Caragutuba, w stanie Sao Paulo, w Brazylii. Ponad 100 osób zostało żywcem pogrzebanych. Od początku tego roku w takich samych klęskach żywiołowych zginęło w Brazylii 1,275 osób.

Mayor Caragutuby prosił gubernatora Sao Paulo o pomoc dla mieszkańców jego miasta.

Obawy, Że Guam Rozszerzy Wojnę w Wietnamie

Różnice w Ocenie Dwóch Senatorów z Wiceprezydentem

Washington. (UPI) — Przywódca większości demokratycznej w Senacie sen. Mike Mansfield i sen. William Fulbright, przewodniczący Senackiej Komisji Spraw Zagran. oświadczyli zgodnie, że obawiają się, iż "Konferencja Pacyfiku" na Guam doprowadzi do rozszerzenia wojny w Wietnamie.

Przemawiając na telewizji w programie: "Twarzą do narodu", sen. Fulbright powiedział: Sądę, że po konferencji nastąpi zwiększenie liczby wojsk amerykańskich w Wietnamie i w najbliższej przyszłości rozszerzenia wojny". Sen. Mansfield wypowiadając obawy "eskalacji wojny", powiedział, że przetrzeć się ona na bogaty w ryż rejon dół rzeki Mekong, wciągając do operacji coraz to większe siły wroga.

W przeciwnieństwie do obaw tych dwóch czołowych senatorów, wiceprezydent Humphrey powiedział, że dwudniowa konferencja na Guam za decyduje o "przyszłości świata powojennego" i podkreślił takie zadania, jak pacyfikacja, rozwój rolnictwa i ustalenie się w Pół. Wietnamie konstytucyjnej władzy cywilnej".

Nowy Wynalazek w Chirurgii

Madison, Wis. — (UPI) — Fred Harrington, prezydent Uniwersytetu Wisconsin, oświadczył wczoraj, że uczeni tego uniwersytetu wynaleźli "nowy proces zamrażania, który pozwoli na "bezkrwawą operację". Przez to zaoszczędzi się dużo życia ludzkiego — powiedział prof. Harrington. Nowy proces zamrażania tkanek ludzkich będzie stosowany głównie przy operacji chorych na raka.

organizacyjnej i w dowództwach. Życie nie znosi bowiem trzmi.

Chcieli Oslabić Zwycięstwem Zjazd Na Guam

100 Żołnierzy US Odpiera Natarcie 2,500 Czerwonych

Saigon. (UPI) — Oddział około 100 żołnierzy amerykańskich wpadł dzisiaj w nocy w zasadzkę komunistyczną. Pułk wojska komunistów w sile około 2,500 żołnierzy ruszył do natarcia na słaby oddział amerykański, aby łatwym zwycięstwem dla celów propagandowych zepsuć wrażenie konferencji prez. Johnsona na Guam.

Jak Na "Dzikim Zachodzie"

Oddział amerykański odparł ataki podobnie, jak widzi się to na "dzikim zachodzie." Mianowicie żołnierze U. S. utworzyli ze swych wozów pancernych półkolisty warowny obóz i z dachów tych wozów odpierali przez 6 godzin ogniem karabinów maszynowych ataki wroga, który był w sile w stosunku 5:1. Walka taka rozgorzała od północy do świtu, aż czerwoni zmuszeni zostali do przerwania ofensywy i ucieczki pod ogniem amer. artylerii i samolotów. Amerykanie stracili tu 5 zabitych i 35 rannych.

Druga Ofensywa

Druga ofensywa komunistyczna trwała 24 godziny na linii od strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej północny Wietnam od południowego aż po deltę rzeki Mekong. W tej ofensywie Amerykanie odpierając ją stracili 29 zabitych i 130 rannych. Komunistów zaś stracili 325 zabitych.

Śmierć Generała

Generał Alfred Judson Moody, zastępca dowódcy Armii, zmarł wczoraj na atak serca w wieku 49 lat, po tygodniu zaledwie pobytu w Wietnamie. Zmarł w swej kwaterze, 260 mil na północny wschód od Saigona.

Generał czuł się przez cały dzień dobrze, aż dopiero pod wieczór zaczął żalić się, że się czuje źle i prosił o przywołanie lekarza. Po przybyciu lekarza generał zmarł.

ZSSR Wciąż Szpieguje Przy Guam

Agana Guam. (UPI) — Po tydzień trwających deszczach — pogoda w Guam poprawiała się i Prezydent Johnson miał możliwość przyrzec przez telexkomunikację "łodzom rybackim" płynących poza obrębem wód terytorialnych wyspy.

Prezydent Johnson przypisywał się sowieckim łodziom szpiegowskim ze wzgórza Nimitz, noszącemu nazwisko nieznanego już dowódcy floty US na Pacyfiku — admirała Chester W. Nimitza.

Sowieckie statki od szeregu miesięcy kontrolują odlot superfortec B-52 z bazy w Guam, udających się do akcji w Wietnamie. Statki te prawdopodobnie przekazują Viet Kongowi wiadomości o oddziale superfortec, aby przygotować komunistów na ewentualne bombardowanie. Ponadto statki te kontrolują ruch okrętów podwodnych U. S. wyposażonych w rakietę Polaris. Okrety te posiadają bazę na Guam.

Dziennik Związkowy służy sprawie Polskiej i Polonijnej. Słusznie więc Tobie, redaktorko Czytaj go codziennie.

I Myśli Jakaby Tu Użyć Szczepionkę, By Zahamować Francuską Czerwonkę



Przyczyny Strajków w Szczecinie i Gdańsku

Dopiero Obecnie Nadeszły z Kraju Nieco Dokładniejsze Wiadomości o Strajkach Robotników Portowych w Szczecinie i w Gdańsku

Londyn (DP) — W Szczecinie strajk trwał trzy dni, a w Gdańsku jeden dzień. W obu portach w dniach strajku zgłosiło się do pracy tak niewielka liczba robotników, że nie można ich było podzielić na brygady robocze. W Szczecinie na przykład zgłosiło się do pracy 150 robotników na 5000 zatrudnionych.

pracują więc tak tylko, by otrzymać dniówkę.

W Szczecinie strajk trwał dłużej, bo kadra robotników portowych to ludzie młodzi i bardziej wybuchowi. W Gdańsku natomiast jest wśród robotników wielu ludzi starszych i — zrezygnowanych.

O Reformę Ubezpieczeń Społecznych

Santa Barbara. (UPI) — Przywódca mniejszości republikańskiej w Izbie Reprezentantów kongr. Gerald Ford, przemawiając do republikańskich studentów kolegium w Kalifornii, podał krytykę planu prez. Johnsona ubezpieczeń społecznych.

Kongr. Ford powiedział, że ten "ambitny plan" jest nieodpowiedni dla młodych ludzi. Kongr. Ford powiedział tak: "Jeśli zaczniemy płacić składki ubezpieczeń społecznych (social security), mając lat 21 i bedziemy je płacić przez 44 lata, to zapłacimy do funduszu ubezpieczeń sumę \$33,496. Po 65 roku życia gdy przejdziemy w stan nieczynny i bedziemy żyli jeszcze przypuszczalnie 13 lat, czyli do 78 roku życia, to dostaniemy pensji w łącznej sumie \$19,704. Widać z tego, że konieczna jest reforma systemu ubezpieczeń społecznych" — p o w i e d z i a ł kongr. Ford.

Nie Oplaca Sie

Obecnie robotnicy uważają, że nie oplaca się im męczyć przy wyrabianiu normy —

Nagły Zgon Aktora

Kraków. (ZW) — Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie musiał odwołać w ostatniej chwili przedstawienie "Domu otwartego" z powodu nagłego zgonu aktorów jednej z głównych ról, lubianego i cenionego aktora krakowskiego Rafała Kajetanowicza.

W Krakowie, dokąd przybył ze Szczecina, stworzył R. Kajetanowicz szereg niezapomnianych kreacji, m. in. postać Bernarda Shawa w "Kochanym kłamcu", Edwarda Tellera w "Sprawie Oppenheimera", nunejusza papińskiego w "Namiętniku".

Połączenie Lotnicze New York-Moskwa

Moskwa. (UPI) — Delegacja sowiecka wyleciała dzisiaj z Moskwy do Stanów Zjednoczonych, celem przydzyskutowania tutaj bezpośredniego połączenia lotniczego pasażerskimi samolotami odrzutowymi trasy New York-Moskwa. Takie loty rozpoczną się już późną wiosną.

Ruszyła Żegluga Na Wiśle

Warszawa (ZW) — Wcześniej niż zwykle wyruszył na wiślane rejsy tabor Warszawskiej Żeglugi. W początkach marca zainaugurował sezon barki towarowe, wożące kamień gipsowy z Plocka do Gdańska. Rozpoczęły już także rejsy 4 holowniki dostarczające faszynę dla Puław. Trwają przygotowania do uruchomienia połączeń pasażerskich.

Odbył Sie Zjazd Gubernatorów

Prezydent Żądał Od Nich Kooperacji i Zrozumienia

Washington, D.C. (UPI) — Prez. Johnson zaniechał podczas spotkania z gubernatorami w Washingtonie wystawiania ich na wielce ambarasującą próbę ich stosunku do jego polityki w Wietnamie. Nie żądał wcale ich rezolucji popierającej wojnę w Wietnamie. Prezydent wybrał bowiem drogę dyskrecji i powiadził zbranym na kilku sesjach przez cały piątek i w sobotę 49 gubernatorów, że bardzo wysoko sobie ceni ich "zrozumienie i kooperację", a nie prosi wcale o rezolucję poparcia przed swym odlotem do Guam na "konferencję Pacyfiku."

Poraz Pierwszy

Republikańscy gubernatorzy George Romney z Michigan i Ronald Reagan z Kalifornii, którzy mogą być opońkami prez. Johnsona w wyborach 1968 r., uzgodnili na piątek, że wydadzą odrębną rezolucję tylko w wypadku, gdyby Demokraci mieli wyrazić pełne poparcie dla polityki Prezydenta w Wietnamie. W ten sposób stało się po raz pierwszy, że zebranie gubernatorów z Prezydentem zakończyło się bez formalnego oświadczenia popierającego jego politykę.

Zamiast tej rezolucji spotkanie zakończyło się tylko oświadczeniem z Prezydenta, w którym na cześć prez. Johnsona, wiceprez. Humphreya, sekretarza stanu Deana Rusk i sekretarza obrony Roberta McNamary, gdy na zebraniu przy drzwiach zamkniętych przedstawiono plan konferencji na Guam w sprawie Wietnamu. Wtedy podczas spotkania gubernatorów z Prezydentem i jego sztabem, udającym się na Guam przewodniczący Stow. Gubernatorów Republikańskich John Love z Colorado wniósł toast na cześć Prezydenta, życząc "sukcesu" na konferencji w Guam.

Temat Rozmów

W czasie całodziennego, piątkowego spotkania Prezydenta z gubernatorami problem Wietnamu był pomijany, a rozmowy toczyły się głównie na temat stosunków federalno - stanowych, przy czym Prezydent przyrzekł współpracę z gubernatorami na rzeczy "nowego federalizmu" i zwiększenie federalnej pomocy dla stanów w następnych kilku 5-ciu latach.

Gubernatorzy byli jednomyślni w żądaniu zwolnienia \$1 bilionowego funduszu federalnego na cele stanowe. Prezydent zwołał na początku tego roku sumę \$175,000,000, a w sobotę na zakończenie zjazdu gubernatorów zwołał dalsze \$350,000,000. Reszta funduszu w sumie \$575,000,000 będzie zwolniona do dyspozycji gubernatorów dopiero w 1968 roku.

Na zakończenie zjazdu w sobotę rzecznik Białego Domu oświadczył, że gubernatorzy nie przywiązują żadnego szczególnego znaczenia do faktu, że Prezydent nie żądał rezolucji popierającej jego politykę w Wietnamie.

Tematem Narad w Guam

Sprawa Pacyfikacji i Rehabilitacji w Pół. Wietnamie

Agana, Guam. (UPI) — Prezydent Johnson niezwłocznie po przybyciu w poniedziałek rano do Guam rozpoczął wraz ze swymi pomocnikami naradę z południowo-wietnamskim premierem Nguyen Cao Ky, w której wzięli udział wojskowi i dyplomaci obydwu krajów. Głównym tematem rozmowy było omówienie dróg, które mogłyby doprowadzić do zawarcia pokoju w Wietnamie. Omawiane były wszelkie środki, które mogłyby zmusić komunistyczny reżym w Hanoi do zbliżenia się do stołu konferencyjnego.

Premier Ky domagał się podjęcia takiej kampanii, która przekonałaby Hanoi, że sytuacja wojskowa tego kraju jest beznadziejna, bo tylko wówczas Pół. Wietnam byłby skłonny do rozmów pokojowych. "Musimy zapracować na honorowy pokój" powiedział Ky.

Zarówno prez. Johnson jak i premier Ky podkreślili konieczność reformy politycznej i gospodarczej pacyfikacyjnego programu w Pół. Wietnamie. Szczegóły tego programu przedstawił sekretarz stanu Dean Rusk i sekretarz obrony Robert S. McNamara.

Wojowniczy Premier

Prezydent Johnson przed konferencją podkreślił, że nie będzie ona miała charakteru wojkowego: "Przybyliśmy tu dla omówienia postępu i przyszłego biegu naszych wysiłków wojskowych". — podkreślił prez. Johnson i dodał: — "Dokonałmy przeglądu naszych inicjatyw dyplomatycznych i ocenimy możliwości doprowadzenia w Wietnamie do honorowego pokoju."

W tej sytuacji nie było dziwne, że zachowanie premiera Ky, który swe przemówienie ogłosił publicznie przed sesją wczorajszą, nie uczynił prez. Johnson. Premier Ky domagając się eskalacji wojny zapytywał: "Jak długo Hanoi będzie uprzedmiotowione ograniczonymi nalotami?" i jak długo Viet Kong będzie posiadał przywilej netykalności na terenie neutralnej Kambodży?

Rzecznik U. S. oświadczył potem, że konferencja w Guam nie była sesją wojkowego planowania. Również sekretarz stanu Dean Rusk zaznaczył potem dziennikarzom w związku z pytaniami premiera Ky, że zebrani nie omawiali zagadnień wojkowych. Rusk ponadto powiedział: — "Prawie wszyscy na tym świecie pragniemy pokoju, ale nie widzimy nic co wskazywałoby, że Hanoi jest przygotowane do uczynienia kroku w tym kierunku."

Sekretarz obrony McNamara zwrócił uwagę na fakt wzmożonego tempa wojennego w ostatnich tygodniach i przejściu inicjatywy w ręce amerykańskie. McNamara podkreślił, że komunisty starają się bezzwrotnie ująć ponownie inicjatywę i straty ich w zabitych w pierwszych 10 tygodniach 1967 r. wzrosły o 60 procent ponad poziom z 1966 roku.

Prezydent Johnson na początku dzisiejszej popołudniowej sesji podkreślił: "Wiele czynników wskazuje na to, że znaleźliśmy się w korzystnym dla nas punkcie zwrotnym."

Burzązajne Hasło Przyjęte w Moskwie

Moskwa. (UPI) — "Prawda", oficjalny organ sowieckiej Partii Komunistycznej, podał, że w składach sowieckich przyjęto burzązajne hasło, które przed tym nigdy nie obowiązywało w Rosji. Hasło to brzmi: "Klijent ma zawsze rację."

Polish Alliance Daily - P.N.A. Youth and Sports Section

Lipski Halls and Jeziorski Food Sweep Series In Council 2 PNA Lg.

STANDINGS	W.	L.
Lipski Halls	50	28
P.L.A. Post No. 3	46	29
Gresik Food	43	35
Jeziorski Food	42	36
Wozniak Bowl	37 1/2	40 1/2
Andy's Tavern	35 1/2	42 1/2
Wozniak Rest.	35	40
Cer-Oaks	20	58

Last Monday night at Wozniak Bowl Lipski Halls swept three games from Gresik Food to take full possession of first place winning the last game by one pin when Frank Bazan came through. Ed Pytko had a 588 series, Pete Reali Jr. 553, D. Schornak 526, P. Bazan 521 and P. Restivo 516, while for Gresik Food, Ed. Kryst had a 560 and Rich Wienczek 522.

Ed Kwasny threw a 567 and Pete Reali Sr. a 548 as Jeziorski Food took three games from Andy's Tavern. Wally Pier had a 514 for the losers.

Ches Hertowski had a 532 series to aid Wozniak Bowl to take two games from P.L.A.V. Post. Ed Pulo threw a 592 series, Chuck Klimas a 532, C. Kolody 530, and Rich Cieslewski 524 for the Post.

Earl Valenta got hot and rolled a 575 series aided by Geo. Sapyla 554 as Wozniak Rest. took two games from Cer-Oaks with John Siemko having a 514 series for the losers.

LIPSKI HALL: P. Reali Jr. 553, E. Pytko 588, P. Restivo 516, D. Schornak 526, P. Bazan 521.

GRESIK FOODS: F. Gresik 471, R. Wienczek 522, B. Lesnicki 459, E. Wrezes 469, E. Kryst 560.

JEZIORSKI FOOD: P. Macha-

Nat'l Fellowship Bowling League

STANDINGS	W.	L.
Clem's	21	9
RB Clothes	18 1/2	11 1/2
EZ Por Mig.	17	13
Mel's Tap	16	14
20th Century Lanes	16	14
Dr. Ed Koczkowski	14	16
Muelle Eng.	13	17
Rolling Stones	12	18
20th Century Lounge	11	19
Chasen F. H.	9 1/2	20 1/2

MEL'S: M. Galloway 493, B. Walkowiak 408, S. Stefanini 444, H. Mandat 472.

EZ POR: N. Calichio 462, R. Trzeciak 485, G. Mysach 448, B. Meyers 463, B. Beltz 454.

CHASEN F. H.: E. Bogucki 494, W. Chasen 461, J. Swacz 449, E. Handzel 523, J. Zyle 471.

BOLES: B. Janowski 451, C. Boles 359, B. Janowski 442, E. Gramkowski 448, A. Jalszynski 557.

NICK'S: J. Rill 517, R. Clark 461, R. LaRocca 490, R. Wanke 494, J. Pruno 431.

CLEM'S: J. Prowicz 548, T. Kepes 536, P. Kania 552, M. Niemiec 503, J. Metzger 523.

JOHN & GERTS: J. Thomas 519, D. Nastopulos 493, G. Nasios 567, J. Nasopoulos 457, B. Mikulski 494.

D. KOCZKOWSKI: E. Wozniakowski 538, D. Greczek 505, F. Polowy 470, T. Podrasa 436, Dr. J. Wood 498.

20TH CENTURY LOUNGE: J. Thompson 544, D. Gabara 496, G. Pawlaskas 468, T. Ware 445, L. Swan 424.

RB CLOTHES: L. Tomaszewski 518, M. Dombrowski 461, S. Mastalski 484, C. Tomas 501, R. Tomas 548.

MUELLER: B. Glass 511, R. Mroz 538, R. Betlewski 489, W. Maczka 535, R. Bojar 565.

20TH CENTURY LANES: B. Kraft 413, F. Schwaiger 438, T. Peszynski 510, R. Seifert 435, J. Johnson 520.

Bernard Jonca A Welcome Sight At Indoor Games

One of Chicago's former All-Star greats, and the stalwart member of the disbanded Falcons team, which won the U.S. Open title way back in the early '50s has become a steady visitor to the indoor game.

He is Bernard Jonca, the great halfback on many of Chicago's best All-Star aggregations and certainly one of the best sportsmen ever to grace the local soccer scene. His barrel-chest was at its proudest when he threw in the ball from the sidelines, making the throw appear like a shot from the wing, hard, strong and way into enemy territory. The ball sailed and goals were often scored.

A player with steel nerves, he never to our knowledge lost his temper, never was warned by the referee, and was never accused of bad sportsmanship. His was a truly great effort in EVERY GAME HE PLAYED.

Now sitting in a wheel chair at the east end of the arena, Jonca still plays in his heart and mind. To watch him view the games one can feel his participation. He is in there, heart and soul, playing, running, defending as in years past. But alas his legs do not carry him. Confined to his wheel chair, through no fault of his own, Jonca lives in a state of joy at the soccer arena.

For soccer is something he loves as much as life itself. And though the Falcons are long gone, Jonca keeps them alive in his memory. And in spite of his handicap, he is still the best sportsman... as he will always be. In viewing the indoor matches he finds time to compliment many players of many teams.

His eager heart pours out in joy of seeing a play well executed and while one may occasionally discover a well hidden tear in his eye, it is a tear of happiness for Jonca knows that he is loved by all who love soccer.

CENTENNIAL SCRAPBOOK: Westward Ho Year: 1866

77-B Centennial stories recalling the career of Sun Yat-sen, who was born in 1866, could appropriately mention the New York dentist, Dr. Maurice William, who published "The Social Interpretation of History" in 1921 and changed the political course of Sun Yat-sen.

James L. Wick wrote, "You may be able to sway the world. One person did—by mailing a copy of a book addressed To Sun Yat-sen, Canton, China." That person, probably a Chinese student in the United States, may have died without ever learning the dramatic consequences of his act.

P.L.A.V. POST: C. Koldy 530, R. Cieslewski 524, J. Liszka 471, C. Klimas 532, E. Pulo 592.

WOZNIAK REST. & LOUNGE: S. Rapacz 477, E. Piechowicz 425, G. Sapyla 554, E. Valenta 575, S. Wozniak 441.

CER-OAKS: D. Masas 433, J. Geler 342, B. Oskoreb 445, J. Simigliano 449, J. Sienko 514.

ALLIED FLORISTS: 52 1/2, 25 1/2; Chi Angels 43, 35; Prima No. 2 41, 37; Hustlers 39, 39; Ridge F. H. 36, 42; Brotherhood Hand 35 1/2, 42 1/2; Manning Sav. & Loan 39 1/2, 44 1/2; Four VS 31 1/2, 46 1/2.

Last Monday nites action saw the Four VS take 2 games from Allied Florists despite president Nick Cortez's effort of 247-631. Chi Angels blasted Prima No. 2 out of second place with a clean sweep putting them in second place by 2 games.

The Hustlers have been the hottest team in the past 5 weeks winning 12 out of 15. After beating Brotherhood Hand 2 games they entered their team in the B.P.A. tournament.

Ridge Funeral Home moved up in the standings by taking 2 games from Manning S & L. Council 87 PNA has entered the following men to bowl in the district 12 tournament at Wozniak's Bowl on April 9th.

Henry Kasiaz, Nick Cortez, Joe Zachwieja, Bob Poremski, Stan Wiedewski, Ed Stefanski or Ed Sablik.

MANNING S & L: D. Luna 456, J. Konieczny 369, L. Martinez 499, C. Martinez 493, B. Long 558.

RIDGE F. H.: C. Plock 514, T. Mikrut 414, H. Kasiaz 468, T. Wenderski 540, P. Beresewski 450.

BROTHERLY HAND: R. Poremski 499, E. Stefanski 499, S. Mack 419, J. Girolamo 463, J. Zachwieja 502.

HUSTLERS: J. Cronkhite 450, D. Hillmilitwright 434, J. Cronkhite 493, G. Cronkhite Jr. 437.

CHI ANGELS: J. Flower 545, F. Gurtowski 406, T. Prah 475, J. Kros 422, D. Wilkin 494.

PRIMA NO. 2: A. Schmidt 366, C. Choske 446, C. Lens 393, H. Erspamer 440, D. Kratochvil 461.

FOUR VS: M. Slowiak 509, S. Vrbancic 413, D. Vrbancic 406, A. Vrbancic 443, N. Vrbancic 519.

ALLIED FLORISTS: E. Sablik 416, E. Gopowski 439, N. Cortez 631, S. Wiedewski 426, J. Worski 531.

Farrington Races Competition

Powerhouse stables trained and driven by Billy Shuter, Bob Williams and Leon Boring, representing a "new blood" infusion of some 60 pacers and trotters, are expected to give the amazing Bob Farrington a race for his money at Washington Park.

Five-time national driving kingpin Farrington has had things his own way since the Feb. 22 opener at the Homewood plant, making a shambles of the driving race, at the same time dominating the weekly Invitational and Patented headliners.

"That'll all be changed now," said Director of Racing Larry Marsh, "now that Shuter, Williams and Boring are expected in this week. Williams has the biggest contingent, 30 strong, while Shuter and Boring will each have 15 horses.

"They're the kind of horse, too, who'll make Farrington hustle for every pot. Boring, for example, will have True Diane in his string. He's the one who whipped both Cardigan Bay and Bret Hanover last fall in world record time for 1 1/4 miles.

"Among Shuter's better performers is Song Cycle while Williams has only top-grade pacers and trotters all well-known to Washington Park fans. Bobby you know, always has one of the top percentages wherever he drives."

Marsh also revealed that "every top pacer and trotter in America" has been nominated for Washington Park's 1967 stakes program of five events totaling \$140,000 in added money.

"I've talked with his trainers and drivers, too, and assuming all goes well with individual training schedules will serve up some of the most competitive stakes Chicagoans have ever seen."

The \$15,000 added Bullet Hanover triggers the schedule on Sat., April 22, followed on successive Saturdays by the \$25,000 added Speedster, the \$25,000 added Gene Abbe, the \$50,000 added Washington Park Invitational Free-for-All, and the \$25,000 added Lawrence B. Sheppard.

SPEEDSTER
Lawrence, Kan. (UPI) — Long distance runner Gerry Lindgren of Washington State set a new university division cross-country record when he toured the six-mile course in 29:01.4.

U. S. Declares War On Plant Pests
Washington (UPI) — "U. S. Department of Agriculture asks everyone to watch for unfamiliar plants pests," says a recent announcement.

"Home gardeners, farmers, campers and hikers are urged to keep a sharp lookout for any unusual insect damage... such damage should be reported at once."

"It could mean that a new foreign pest has sneaked past quarantine barriers, or that a native insect is building up to dangerous proportions."

In theory, this call for Volunteer Insect Vigilantes (VIVS) may seem like a swell idea. I fear, however, that what the department is really asking for is trouble.

It apparently is unaware that to most of us home gardeners all plant pests are unfamiliar and all insect damage is unusual.

I've been a home gardener for years and I've never gotten on familiar terms with any type of insect, foreign or native.

So pretty soon, I predict, the department's phone will be ringing off the wall with calls like this:

"Good morning, Department of Agriculture."

"There's a bug on my wisteria."

"Beg pardon, madam. What did you say?"

"I said there's a bug on my wisteria."

"Hold the line a moment, please."

The call is transferred to 17 different offices before the switchboard operator finds someone who will accept it. Finally a male voice comes over the wire.

"Yes, madam. May I help you?"

"You aren't helping me. I'm helping you. There's a bug on my wisteria."

"What kind of bug?"

"I don't know. If I knew that I wouldn't be reporting it."

Horse Holidays In France
LE MUY — There are now at least fourteen establishments, recommended by French equestrian sports associations, which organize horse-oriented holidays in various delightful regions of France.

Most of them include accommodation in comfortable rooms, with all meals provided; hire of horses or stabling for visitors' own mounts; riding lessons, treks, etc.; and many can provide garaging for cars.

Full board costs \$14 per person per day at the Mas de Cacharel, for example. This pleasant vacation spot, located five miles from the gypsy shrine of Saintes-Maries-de-la-Mer, is near both beach and pinewoods, in the heart of the Camargue — French Cowboy Country. It has five double and two single rooms, which allow for only an agreeable number of guests to stay at one time. Both horses and the famous black bulls of the Camargue are raised on the property.

At the Domaine de Saint-Ferreal, in the Drome Region, full board can cost as little as \$8 per person per day.

The French Government Tourist Office can make other suggestions, including the "Hors-tel" at Le Muy.

Over the Mountains, by Pamela Frankau (Random House \$5.95): Readers who missed the first two novels in this trilogy would do well to read the blurb on the dust jacket of the present book before starting the book itself. The blurb explains concisely what the author failed to do early enough in her narrative: namely, the relationships of the leading characters to one another.

This book winds up the story of the Weston family, which is composed of an aging English actor and his second wife, his two sons and one daughter, one grandmother and the children's old nanny.

The plot of the present volume concerns the effect of Thomas Weston's reported death at Dunkirk on other members of the family and his fiancée. Thomas is one of the sons, and his own story makes up what are by far the most interesting chapters.

Totsky Equals Triplicate Mark
Detroit star Mike Totsky equaled the alltime triplicate record three games of 279, but he did it in an exhibition for the Stroh Beer team, so Jim Schroeder of Ottawa, Ohio still stands alone for having performed the feat in ABC approved competition. Schroeder rapped his big set on March 21, 1965 in a tournament at Alliance, Ohio.

Books
The Baha'i Faith by Jassica Russell Gaver (Hawthorn \$5.95): A lucid report by a veteran American journalist on the fast-growing religion founded in Persia during the middle of the last century by the prophet Baha' u'llah.

Baha' aspires to be a "world religion" replacing or absorbing older faiths such as Christianity, Judaism, Islam, Hinduism and Buddhism. It teaches that "man everywhere must unite or perish." Baha'is worship God, and their conception of God is similar to that of the three historic monotheistic religions, Christianity, Judaism and Islam. They acknowledge Jesus and Moses as true prophets for their own time, but look to Baha' u'llah as the final and authoritative revealer of God's will.

No membership statistics are published by the Baha'is faith, but Mrs. Gaver says it has "hundreds" of local centers in the United States and an impressive national Temple in Wilmette, Ill.

By Bob Lewis
Registered U. S. Patent Office.

Secret Agent X9
Before X-9 can find her, Marina viadchek unwittingly walks into Magnus's hands...

STRANGE HOW A GOOD LEAD CAN DEAD-END THIS WAY. I WOULD HAVE SWORN WE'D FIND MARINA HERE...

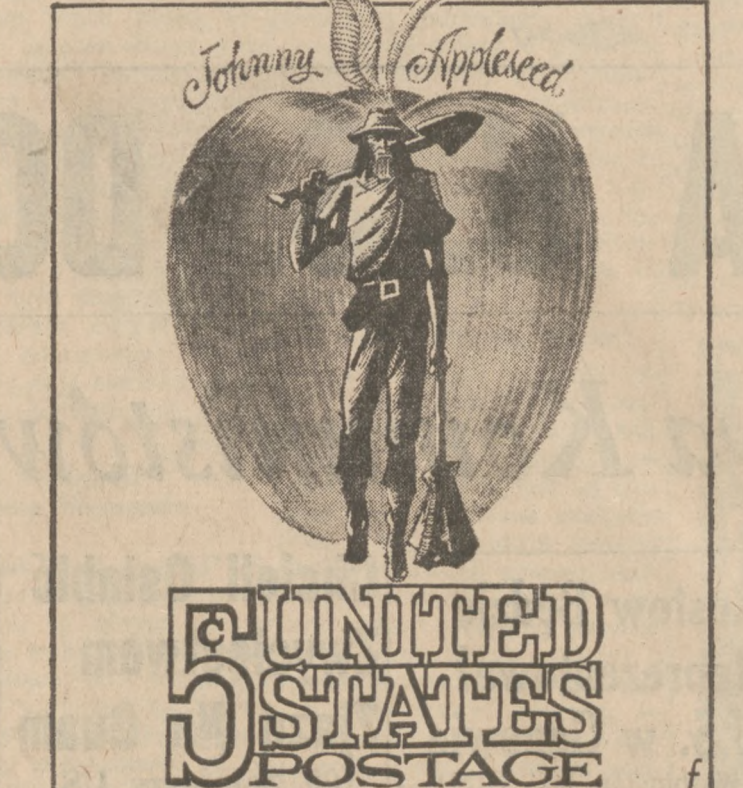
UH, UH! THIS DOESN'T LOOK GOOD... BUT THEY'RE THE RIGHT STYLE AND COLOR!

I HAVEN'T SEEN ANYONE LIKE HER AROUND MY CARNIVAL, CORRIGAN. IF YOU'VE NO MORE QUESTIONS, WE'RE TRYING TO CLOSE...

WHAT'S THAT? SOMETHING CATCHING THE LIGHT...

6-11-67

A Legend In His Own Time



New York (CFN) — It was a time of hardship for the pioneers in the middle west of the 19th Century America. Struggling with the stubborn soil and faced with endless lonely lamp-lit hours, there was welcome among them for a traveler who excited them with his plantings of until then little known apple orchards, and interesting them with offered portions of inspirational reading matter.

This benevolent wanderer came to be known among them as Johnny Appleseed. For one thing, he carried a bag of apple seeds he had patiently dried from the residues at Massachusetts cider mills, and from a carefully wrapped pouch either Bible chapters or section from the religious writings of the 18th Century philosopher-theologian Samuel Swedenborg.

There are 3,675, 633 square miles in the United States, at least there were the last time anyone counted, but that doesn't seem quite enough for our hard-working athletes, a good number of whom might be unhappy anywhere.

Fran Tarcenton obviously prefers New York to Minnesota and Roger Maris says he's welcome to it.

Rudy Larusso would rather quit than switch from Los Angeles to Detroit and George Mera had been hoping "with all my heart" for San Francisco to deal him to Miami.

Wilt Chamberlain yearns for a different place every day. Bo Belinsky has that little grass shack all picked out in Hawaii and then there's a fellow like Charlie Finley, who would go anywhere they'd let him, like Oakland, Dallas or Louisville.

There was a time, especially in baseball, when a boy would play anywhere or do anything to get to the big leagues.

There was also a time, he would play for nothing. But that was long, long time ago and today most of the kids act as if they are doing everyone a favor when they consent to play at all.

"Would you say the modern young ball player generally is unreasonable?" The question was asked of a major league owner.

"I'd say it," he laughed, "But I'd get hot."

"Well, where are they most unreasonable?"

"They have this plan now where they want to shorten the season a few days at the beginning and a few days at the end," said the owner. "I figured it out and if I go ahead with their plan it'll cost me \$200,000 this year. Then how am I supposed to pay those salaries they ask me for?"

Every ball player in the land rooted for Sandy Koufax to get his \$125,000 from the Dodger a year ago. They all felt he deserved it, and then some.

Generally speaking, the majority of players hope the Juan Marichals and Aichie Allens get more money because it usually means they get more in the long run, too, although it doesn't always work out that way.

"People read about the salaries being paid Sandy Koufax, Willie Mays and Mickey Mantle," declared one National League pitcher in the \$30,000 range, "but no one cares about some of the other poor schmooks who are working for between \$7,000 and \$10,000."

"That \$7,000 minimum we have is the most unrealistic figure in the world. No self-respecting plumber would work for so little."

Casey Stengel used to say a lot of big leaguers play like plumbers, but that isn't the point. Working conditions often cause much more discontent than the amount of money a player is being paid.

Who was he, this gaunt bearded man who roamed the wilderness of pioneer America? Some historians say he wore his coat for a hat, ragged trousers cut above the ankles, that he went barefoot and that a sleeveless buckskin shirt was his only protection against the elements.

A character? Perhaps. But what a character and purpose! As a young man Chapman, who proved himself to be industrious and a good businessman as well as a judge of good farm land, was swept along in the westward wave of migration. The West in those days lay just beyond the Alleghany Mountains. Cheap land had been opened up for settlement. Chapman decided he could best help the pioneers and himself by getting plenty of apple orchards started — fruit bearing trees that would provide bounty for the tens of thousands of pioneers who would follow him.

Furthermore, this man whose life became an endless journey, was motivated by a higher call — to cultivate the word of faith in the hearts and minds of the settlers. We are told that Chapman was an early missionary of the Church of the New Jerusalem, better known as Swedenborgian. And so he traveled through the western lands announcing his arrival with "news straight from heaven," sowing apple seeds, rearing tree nurseries, and relaying single chapters from one of another of the works by Swedenborg which proclaimed that "all religion has relation to life, and the religious life is one of doing good."

As early as 1817, the travels of the man who became popularly known as Johnny Appleseed appeared in a report of the Manchester (England) Society Printing, Publishing and Circulating the Writings of Swedenborg. The report stated "... he travels into the remote settlements, lending them books... for the past number of years this man has been bringing into cultivation, in numberless places in the wilderness, apple trees and nurseries."

The travels of Johnny Appleseed have become legend. But they were based upon grueling toil, endless journeys on foot, and a man's determination to bring to fruition the bounty of the Lord.

There is still some uncertainty as to the time of Johnny Appleseed's death. But the date most agreed upon is March 18, 1845. His place of burial is Ft. Wayne, Indiana, where an enclosure, marker is placed. But there is no question about the legacy this remarkable man left to the nation.

Thousands of acres of blooming beautiful apple orchards continue to bear fruit because of this man's efforts.

Two famous apple species, the "Johathan" and the "Chapman" apples were named for him. He gave freely and honestly of his work to men who could repay him with little. Johnny Appleseed never refused a needy farmer's or shunned the faithless.

He was a man who believed that barren ground could bear sweet fruit and that a godless man could be imbued with faith. Truly this is a man of legends, one whose good works we sorely need today in this troubled world.

Babe Ruth League Baseball Registration
The John C. Marcin Babe Ruth League will hold registrations for the fifteenth year of operation on Friday, March 31, and Saturday April 1, 1967.

Registrations will be held at: Kelyvn Park Fieldhouse, Wrightwood and Kostner, Kilbourn Park Fieldhouse, Kilbourn and Roscoe; Friday night, 7:00 to 9:30 p.m. and Saturday afternoon, 1:00 to 5:00 p.m.

Registration is open to all boys 13, 14 and 15 years of age, as of August 1, 1967 living in the area bounded on the east side by Kedzie Ave., on the west by Naragansett, on the north by Montrose Ave., and on the south by Fullerton Ave.

BASKETBALL RECORD
New York (UPI) — Frank Selvy, former Furman star, holds the NCAA single game basketball scoring record of 100 points against Newberry College in 1954.

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

PIŁKA NOŻNA w Polsce, mimo, że nie dorównuje poziomem królowej sportu — lekkoatletyce, ale jest sportem nr. 1 i ściągą na zieloną murawę tysiące kibiców tego sportu. Po zimowym śnie, spotkania o Puchar Polski z udziałem 16 drużyn były wstępem do sezonu ligowego, który rozpoczął się w ubiegłą niedzielę. Do rozpoczęcia sezonu na czele tabeli znajdował się zespół Zagłębia mając przewagę 1 pkt. nad Górnikiem. Na szczyt koncu znajdowały się zespoły Śląska i Cracovii.

NA ŚLĄSKU kibice przeżyli najwiecej emocji, gdyż na ich terenie odbyły się trzy mecze. Trudne zadanie czekało Zagłębie, Sosnowiec na "nieogłoszonym" boisku w Bytomiu, gdzie grał z Szombierkami. Złota wygrana Zagłębie 3:1, jednak w inauguracyjnym meczu wygrali Szombierki 1:0 i w meczu tym Jerzy William z Szombierkami zaprezentował się bardzo dobrze, nie zle grał również Jarosik w Zagłębiu. Po pierwszej rundzie mistrzowskich rozgrywek nastąpiła zmiana w tabeli. Prowadzenie objął Górnik. Zabrze po zwycięstwie nad Cracovią 1:0, a bramkę zdobył najlepszy zawodnik w tym meczu — Szoltyś.

BYTOMSKA Polonia pokonała w Chorzowie Ruch 2:1; a w Łodzi LKS wygrał z Legią, Warszawa 1:0; Zawisza, Bydgoszcz zremisowała z Śląskiem 0:0; Stal wygrała z Polonią Szczecin 1:0. W tym samym stosunku pokonała GKS, Katowice w którym to zespołe grał Morcicyk. Poziom pierwszy spotkaniu, że warunki atmosferyczne i słaba kondycja zawodników. Dlatego nowy trener i selekcjoner PZPN będzie miał ciężkie zadanie doprowadzić reprezentację Polski na mecz przeciwko Luksemburgowi, który będzie miał miejsce już 14-go kwietnia.

W DRUGIEJ lidze także nastąpiła zmiana pozycji lidera, gdyż warszawska Gardia po dobrym starcie w Pucharze Polski zremisowała z Garbarnią 2:2. Na pierwsze miejsce w tabeli wyszła Odra. Opole pokonał w meczu na własnym boisku Unię z Raciborza.

OTO JAK przedstawia się tabela ligi piłkarskiej w Polsce po pierwszej rundzie rozgrywek:

1-Górnik 20 28:14
2-Zagłębie 19 29:14
3-Ruch 17 27:16
4-LKS 16 17:13
5-Polonia 15 19:20
6-Wisła 15 18:19
7-Stal 15 13:15
8-G

22-ga Lista Honorowa Aplikacji Otrzymanych w Pięciomiesięcznym Kontescie Przedsejmowym

Gm.	Gr.	Zapisujący	Okreg 8	Współzapisujący	Ilość Aplikacji
			z przeniesienia		399
31	88	Joseph Welc		Frank Szczygiel	1
1125	Joseph Konieczny			Alice Michalajko	1
64	411	Joseph Michalajko		Henrietta Zapadka	1
1212	Walter Staruszkiewicz			George Kotuchy	1
65	1234	Walter Stapinski		Anna L. Stapinska	1
110	352	A. Kowalski		S. Kowalski	1
750	Valentine Uziel			-----	1
145	1052	Joseph J. Czepiel		Theresa Lomnicki	1
1052	Joseph J. Czepiel			John A. Little	1
1133	Adam Plutnicki			Edward Laba	1
154	1746	Arthur Kania		-----	1
158	2466	Marcella Kania		Reno Alticki	2
164	599	Alex Sydlak		Alfred J. Mitowski	1
			Okreg 10		
15	1547	R. Smogier, R. Sienkiewicz, G. Kubiszyn		z przeniesienia	382
54	2525	R. Smogier, H. Jasiewicz, E. Jasiewicz		-----	3
3066	R. Smogier, John Uroda, Martha Uroda			-----	4
122	1264	Marian Przybylski		Chester Senkowski	1
1676	Julian Czarnowski			Stefania Smendzik	1
1758	William V. Kozerski			Maria Solikowska	1
1474	William V. Kozerski			Susan Orliowski	8
170	2984	Frank Wisniewski		Chester Lukaszewski	2
				Mitchell Odrobina	1
				Maria Cygan	1
				Z. Paduchowski	2
				Mary Wisniewski	2
			Okreg 13		
3	694	Bogdan Parafinczuk		z przeniesienia	372
1354	Ted Adamczyk			Wallace Wyrzykowski	1
2582	Bernice Bonkowski			Josephine Adamczyk	1
2714	Joan Soberski			Stella Blaszycki	2
3119	Felicja Rudzinska			Anna Zdunek	1
41	668	Casimiera Baran		L. F. Tokasz	1
893	Michael J. Bojczuk			-----	1
1432	Stefania Foszcz			Maria Bojczuk	1
1474	Tadeusz Pawlak			Adam Klimek	1
75	1532	J. Plaszewski		Walter Chmielewski	5
101	1078	Walter Wysocki		Jakub Zelek	1
120	20	Tytus Kochanski, K. Niewiarowski, L. Kaminski		Edward Kasper	2
1958	Walter Szczepkowski			-----	2
2475	Emil J. Kolasa			Walter Michalski	1
2993	Wanda Rozmarek			M. Szuchart	1
2993	Wanda Rozmarek, J. Myslowa, S. Ochman			Stefania Ochman	1
148	1464	Edward Komosa		Wanda Ochman	6
	Edward Komosa			Jan Skibicki	3
			Okreg 4		
19	3166	Leon Korba		z przeniesienia	317
44	271	Pauline Fabian		Virginia Korba	1
1978	Maria Tuchewicz			-----	3
2041	Maria Tuchewicz			Antoinette Isyk	1
2517	Aniela Pilat			Celine Pelc	3
52	608	Michael M. Woloszyn		Stanley Chlebus	1
72	2205	Gertrude Nowicki		Margaret Parzych	1
104	1094	Michael Petoski		Martha Bielaszewski	1
	Michael Petoski			Florence J. Plonski	1
	Michael Petoski			F. Leszyk	1
	Michael Petoski			Leo Makovitch	1
	Michael Petoski			Rose Gubio	1
	Michael Petoski			Chester Konicki	1
117	1856	Joseph Golanka		Stanley Wisneski	1
				Stanley Golanka	1
			Okreg 12		
2	1377	Michal Sobczyk		z przeniesienia	301
11	1411	Stanley Stawski		Helen Stec	1
39	304	Antoni Dziadus		Józef Szpiech	1
55	2418	Konstanty Olejniczak, T. Radosz, F. Fronczak		Stanley Jerzyce	1
123	825	Ted Jachak		-----	1
123	962	Thomas Paczynski		Mary Chochola	1
139	2244	Thomas Paczynski		Stella Majewski	2
2246	Polonia Kmak			Bronislawa Hybarczyk	1
143	1919	Stanley Pogwitz		Stefania Tokarz	1
		Stanley Pogwitz		Andrew Szmagalski	1
		Chester Szczygiel		John Podkowski	4
				Joan Torres	1
			Okreg 6		
1	342	Martin Rydzik		z przeniesienia	301
21	3127	Antoni Zarzecki		John Milewski	1
339	Anthony Lipka			Bronislawa Zarzecka	1
918	Leo Kolakowski			Ruth E. Lipka	2
1305	Bernard Balcerzak			-----	1
1468	Leokadia Misiora, M. Bawronski, Zofia Lustica			Constancia Czzyier	1
106	2261	M. Liszewska		S. Wyszynska	1
140	650	Anna Litwa		Jean D. Surdel	1
166	338	Joseph Surdel		Jane Harper	1
				-----	2
			Okreg 1		
26	677	J. Buczkowski		z przeniesienia	262
1770	Stanley M. Jendzejek			Irene Gearin	1
59	630	Stanley M. Jendzejek		Stanley Dobosz	1
62	2590	Stanley Sobolewski		Kazimierz Zielski	1
89	751	Frank Paszko		Anna Magiera	1
134	1099	Thaddeus Rutkowski		Wladyslaw Czarniecki	3
1918	Walter Zielinski			-----	1
				Henrietta Sypek	1
				Nancy Nahorniek	1
				Alyce Galica	1
				Katherine Bieniacki	2
81	1667	Thaddeus Gryss		Judith Cebula	2
1867	Jan Iwanski			Mary Zajac	1
82	717	Zigmund Barszewski		-----	1
98	1394	Waclaw Choinski		Edmund Bartosiewicz	1
118	228	Marcel Czapowski		Joseph Rudnicki	1
159	1365	Peter Zabek		Blanche Koczela	1
			Okreg 9		
29	520	Thaddeus Rutkowski		z przeniesienia	264
46	827	Walter J. Mika		-----	1
88	2577	Theodore Chojnacki		Harriett Chojnacki	1
89	751	Benedict Ryba		-----	1
		Zygmunt Jaroszewicz		Benjamin Krzyp	1
134	1099	Zygmunt Jaroszewicz		Ronald Czajkowski	1
1918	Tomasz Wyszynski			-----	1
		Walter Zielinski		Rozalia Weglasz	2
			Okreg 5		
9	217	Julius S. Moskal		z przeniesienia	211
20	3041	Chester Cimochowski		Irene ne Cimochowski	3
116	497	Stephen Stachowski		B. M. Trzaska	1
181	3157	Stephen Stachowski		Mary Stachowski	2
192	3113	Genevieve Widerynski		Stefania Skwira	5
		Pauline Pisinski		Gale Kuchtyak	1
			Okreg 3		
53	262	Ludwik Lipski		z przeniesienia	184
84	2366	Kazimiera Kostecka		-----	2
102	510	Cecelia Posluszny, Jan Endias, L. Poslusny		Katherine Wardaszko	2
114	1698	Thaddeus Zdzienko		Endias, L. Posluszny	2
184	2887	Jennie Bielenia		Edward Stradowsk.	1
				Jean Cook	1
			Okreg 2		
56	356	C. J. Kosinski		z przeniesienia	166
478	J. Zegota, J. Zdunczyk, J. Zegota, J. Zdunczyk			-----	3
58	464	Józef Kaminski		Marrianna Grzelak	1
856	Feliks Urbanik			John Zajac	1
2612	Antonina Rydecka			Myriam Iwan	2
138	513	Joseph J. Bucior		Nella Urbanik	1
				Ursula Rafiee	5
				Jean M. Scollo	1
				Stanley J. Orzechowski	2
				Wladyslaw Czerniewski	2
			Okreg 7		
13	363	Walter Dysleski		z przeniesienia	169
36	524	John Tyburski		-----	3
141	299	Frank Nadwodny		Frank Puffen	1
				Helen Wonsavage	1
			Okreg 11		
30	1134	Joseph Dudkowski		z przeniesienia	144
1710	John S. Wojcik			-----	1
35	141	Stefan Klimiuk		-----	1
182	165	Pauline Gorski		J. F. Gorski	1
200	3172	Stanley Sulkowski		Edward J. Kaminski	1
				-----	1
			Okreg 14		
8	14	Adeline Wojtasik		z przeniesienia	118
16	27	Adeline Wojtasik		Virginia Posanski	1
115	2100	Ted Czernal		Emily Rozek	1
135	1594	Michael S. Machos		Irene Czernal	3
195	3043	Elsie Radykowski		John Ziolkowski	1
		Ed Gudajtes		Jennie De Fazio	1
				James Gudajtes	1

Stow. Adw. Polskich Urządza Święconkę w Sobotę 1 Kwieśnia

Stow. Adwokatów Polskich urządza swoją tradycyjną "Święconkę" w sobotę, 1 kwietnia br., w Lions Ballroom nr. 4306 W. North Ave. w Chicago. Mecenasy Eugeniusz G. Plack jest prezesem Zrzeszenia Adwokatów.



Eugene G. Plack

Sędzia Władysław J. Kowalski, jest Honorowym Przewodniczącym; p. Eugeniusz W. Pilawski, z Fairfield Savings and Loan Association jest przewodniczącym; a p. Edward P. Wisowaty, jest współprzewodniczącym. Komitet obejmuje następujących:

KAZIMIERZ WIEHLER

Refleksje

Muzyka Polska (Szkice) — Czy Ojciec Chopina Był Francuzem? ... Rozdział 18-ty

Geniusz Chopina uważały cały świat. Jednak co do rodowodu — długo, bardzo długo toczono spory, zapisano stopy papieru, powtarzając jak za panią matką to samo, wreszcie — postanowiono podzielić się Chopinem z naszą przyjaźnią — Francją. Bo przecież i Niemcy chcieli razem z całą Europą zagarnąć Chopina, wymyślili, że w swych chorych, hitlerowskich mózgach Jego niemieckie pochodzenie. (Jest o tym, w jednym z poprzednich rozdziałów).

Pogodźmy się, że jest po matce (Krzyżanowska) Polakiem, po ojcu Francuzem. A przecież, przecież świadkowie, którzy spędlili z nim całą młodość — mówią co innego. Są to skromni, zwykli ludzie, nie cierpiący... na żadną tytułowanie.

Przyjrzyjmy się, jakim to Francuzem był pan Mikołaj, ojciec Chopina, wkrótce po przyjeździe — uczestnikiem powstania kościuszkowskiego?

Ze przyjechał do Polski — nie dziwnego. Przyjeżdżali inni też Polacy, zwłaszcza Warszawa była wówczas wprost opanowana przez obokrajowców. Może więc szukał lepszych warunków pracy, a może... zew krwi? ... Po nitce dojdziemy do kłębka. Będąc guwernerem, udzielając francuskiego, bardzo szybko opanował język polski i to widocznie tak dobrze, że po pewnym czasie nikt nie uważał go za Francuza, nawet rodzina, nawet Fryderyk, który wyjechał do Francji. Czy to nie dziwne, że ojciec nie powiedział słowa: synowi: jedziesz do mojej ojczyzny... Trudno z tym się pogodzić. To każdego musi dziwić. Połuchajmy więc lepiej Oskara Polberga, wielkiego naszego etnografa, muzyka, zbieracza ludowych piosenek, o którym była i będzie jeszcze mowa.

Kolbergowie mieszkali o piętro wyżej nad Chopinami, czyli chodzili im po głowach, a mówiąc współczesnym językiem: trzymali rękę na pulsie, jak to sąsiedzi, wiedząc wszystko o sobie... Siadywał sobie magister Oskar Kolberg zawsze na tej samej, kamiennej ławce, na odcinku Plant B. M. Trzaska B. M. Trzaska w Krakowskiej, wygrzewał się na słońcu i chętnie opowiadał. Osiadł w Krakowie pod koniec życia, więc i czasu miał trochę więcej, choć i wypadki w poszukiwaniu nowych piosenek czynił niekiedy. A słuchał go nie było kto, bo Adolf Nowaczyński, znany ze swego ostrego pióra. Słuchał pilnie, by potem w sposób osobliwy, a przemiły napisać całą, ciekawą książkę.

"W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

ych: Sędziego Tadeusza V. Adesko, p. Józefa M. Barona, p. Władysława Błaska, Mitchella A. Bishart, Ryszarda P. Bogusza, Aldermana Edwina P. Fifielskiego, Edmunda A. Godule, Aleksiego Janoskiego, p. Williama A. Jaskule, p. Bernarda B. Kash, p. Mitchella S. Kilanowskiego, p. Mitchella P. Kobielinskiego, Sędziego Antoniego J. Kogut;

P. Władysława A. Kolby, p. Bernarda J. Korzeń, Sędziego Edwarda M. Koza, p. Stanley'a J. Krzemnińskiego, p. Franciszka J. Kuta, p. Williama E. Lasko, p. Wiktora Maczkowiaka, p. Roberta F. Martwick, p. Alojzego A. Mazewskiego, p. Tadeusza Niemir, p. Abdona M. Pallasch, p. Leopolda E. Poprawskiego, Sędziego Romana E. Posańskiego, p. Karola . Rojka, p. Raymonda Ryszotgi, p. Adama Stacha, Sędziego Czesława J. Strzałkę, p. Tadeusza M. Swatek, Sędziego Wincenego W. Tondryk Jr., adw. Kazimierza R. Wachowskiego, Sędziego Eugeniusza L. Wachowskiego, p. Franciszka J. Wróbla, p. Tadeusza S. Wyroskiego i p. Leona A. Kupeck.

Podczas Święconki będzie przegrywał orkiestra Antoniego Kawałkowskiego, oraz wystąpi zespół Joe Morysa'a.

KAZIMIERZ WIEHLER

Refleksje

Muzyka Polska (Szkice) — Czy Ojciec Chopina Był Francuzem? ... Rozdział 18-ty

Geniusz Chopina uważały cały świat. Jednak co do rodowodu — długo, bardzo długo toczono spory, zapisano stopy papieru, powtarzając jak za panią matką to samo, wreszcie — postanowiono podzielić się Chopinem z naszą przyjaźnią — Francją. Bo przecież i Niemcy chcieli razem z całą Europą zagarnąć Chopina, wymyślili, że w swych chorych, hitlerowskich mózgach Jego niemieckie pochodzenie. (Jest o tym, w jednym z poprzednich rozdziałów).

Pogodźmy się, że jest po matce (Krzyżanowska) Polakiem, po ojcu Francuzem. A przecież, przecież świadkowie, którzy spędlili z nim całą młodość — mówią co innego. Są to skromni, zwykli ludzie, nie cierpiący... na żadną tytułowanie.

Przyjrzyjmy się, jakim to Francuzem był pan Mikołaj, ojciec Chopina, wkrótce po przyjeździe — uczestnikiem powstania kościuszkowskiego?

Ze przyjechał do Polski — nie dziwnego. Przyjeżdżali inni też Polacy, zwłaszcza Warszawa była wówczas wprost opanowana przez obokrajowców. Może więc szukał lepszych warunków pracy, a może... zew krwi? ... Po nitce dojdziemy do kłębka. Będąc guwernerem, udzielając francuskiego, bardzo szybko opanował język polski i to widocznie tak dobrze, że po pewnym czasie nikt nie uważał go za Francuza, nawet rodzina, nawet Fryderyk, który wyjechał do Francji. Czy to nie dziwne, że ojciec nie powiedział słowa: synowi: jedziesz do mojej ojczyzny... Trudno z tym się pogodzić. To każdego musi dziwić. Połuchajmy więc lepiej Oskara Polberga, wielkiego naszego etnografa, muzyka, zbieracza ludowych piosenek, o którym była i będzie jeszcze mowa.

Kolbergowie mieszkali o piętro wyżej nad Chopinami, czyli chodzili im po głowach, a mówiąc współczesnym językiem: trzymali rękę na pulsie, jak to sąsiedzi, wiedząc wszystko o sobie... Siadywał sobie magister Oskar Kolberg zawsze na tej samej, kamiennej ławce, na odcinku Plant B. M. Trzaska B. M. Trzaska w Krakowskiej, wygrzewał się na słońcu i chętnie opowiadał. Osiadł w Krakowie pod koniec życia, więc i czasu miał trochę więcej, choć i wypadki w poszukiwaniu nowych piosenek czynił niekiedy. A słuchał go nie było kto, bo Adolf Nowaczyński, znany ze swego ostrego pióra. Słuchał pilnie, by potem w sposób osobliwy, a przemiły napisać całą, ciekawą książkę.

"W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefrance" — wyjątkowo, podczas gdy u CHOPINÓW niedowolne było ani jedno słowo po francusku. Nie wolno było wymówić słowa: Napoleon. Profesor (ojciec), który był "irritable genus" odrzucał wpadanie w pasję. A miał też łatwość wpadania w pasję, zdaje się po swym ojcu, który prowadził handel win w Nancy, podobno sam rozpiął się nieco.

W Warszawie piekło niewiedza nie chciała mówić po polsku; w salonach panowało "parlefr

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie

Codziennie i Sobota
Rocznica (1 yr.) \$16.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko
Rocznica (1 yr.) \$6.50
Półrocz. (6 mos.) 4.00
Kwartal. (3 mos.) 2.50

Sobota i Wydanie
Rocznica (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobota
Rocznica (1 yr.) \$22.00
Półrocz. (6 mos.) 12.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Soboty (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRunswick 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Giętkie Zasady W. Brytanii

Jak wiadomo, rząd Wielkiej Brytanii — podobnie zresztą jak i Stanów Zjednoczonych — skwapliwie i prawdziwie pociągają do uznania zaboru wschodnich ziem polskich przez Rosję, ale nie uznają "dobrowolnego", akceptowanego i łaskawie przez Stalina, "przyłączenia się" republik bałtyckich do Związku Sowieckiego. Litwa, Łotwa, i Estonia pozostają więc prawnie nadal, w oczach urzędowego Londynu, niepodległymi państwami, a nie "sowieckimi republikami związkowymi". Zdawałoby się więc mogło, teoretycznie biorąc, że prawnie — międzynarodowa sytuacja tych republik jest lepsza niż Polska, skoro nadal "uznaje" je Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. W praktyce oczywiście oba mocarstwa anglosaskie starannie unikały od dawna sytuacji, w których drażliwe to "uznawanie" mogłoby zbyt poirytować Moskwę.

Ostatnio rząd brytyjski dał jeszcze wyraźniej do zrozumienia, jak niewielką wagę przywiązuje do tych subtelności prawnych, jeżeli jest to potrzebne ze względów na "wielką politykę". W czasie więc niedawnej wizyty Kosygin w Londynie, socjalistyczny gabinet premiera Wilsona uczynił swemu miłemu gościowi znowu prezent z cudzej własności, gospodarząc ze zdeponowanym w "Bank of England" złotem republik bałtyckich. Z "zamrożonych" tych funduszy wartości sześciu milionów funtów, rząd brytyjski przekazał pół miliona Związkowi Sowieckiemu, a pozostałą resztę przywłaszczył sobie na wypłacenie odszkodowań tym obywatelom brytyjskim, którzy przed wojną posiadali jakieś majątki w krajach bałtyckich, skonfiskowane oczywiście później przez rząd sowiecki.

Przy wydawaniu tych rozporządzeń, p. Harolda Wilsona i jego ministrów nie raziła widocznie jaskrawa prawna nieelegancja — już o moralnej stronie nie mówiąc — takiego kozackiego dysponowania tymi funduszami, skoro jednocześnie Wielka Brytania nadal "uznaje" niepodległość trzech tych państw, których legalne przedstawicielstwo złożyło niedługo w angielskim banku ów depozyt. Zdawałoby się, że w takiej sytuacji ani Londyn, ani tym bardziej Moskwa nie mają żadnego prawa do zagarniania tego, nie należącemu do nich, złota, czy też dzielenia się nim.

Niezłomne zasady nie pozwalają — jak to zarówno p. Wilson i jego minister spraw zagranicznych Brown, jak i ich poprzednicy zapewniali i zapewniają cały świat — na "uznanie" granicy na Odrze i Nysie, ponieważ sprawy terytorialne załatwić może "ostatecznie" tylko przyszła konferencja pokojowa. Te same niezłomne zasady okazują się jednak bardzo giętkie w rękach tegoż p. Wilsona, czy tegoż Browna, którzy nawet nie zadają sobie trudu, by takie swe pociągnięcia usprawiedliwić. Pan Kosygin ma i tak w swym ręku terytorium państw bałtyckich, a obecnie dostać część ich złota, oraz pozbliżyć się ewentualnych roszczeń obywateli brytyjskich do odszkodowania za skonfiskowane posiadłości — a więc może gwizdnąć sobie na honor uznania przez Wielką Brytanię sowieckiego zaboru Litwy, Łotwy i Estonii. Co więcej, nawet pod względem prestiżowym wyszedł on na pewno z całej tej afery lepiej, niż jego brytyjski kolega.

Podskórna Walka

Na tle sporów historycznych o osobę Stalina i rolę jaką odegrał on w czasie wojny, toczy się w Sowieciech podskórna walka o rozszerzenie marginesu wolności. Czołowym propagatorem tej walki jest czasopismo literackie "Nowy Mir". Mimo wielu oporów czynników oficjalnych "Nowy Mir" opublikował wspomnienia wojenne Konstantyna Simonowa oceniające niezwykle krytycznie działalność Stalina. W tej krytyce można się jednak dopatrzeć wielu aluzji — do czasów współczesnych. Takie też wnioski wyciągnęli

najwidoczniej nadzorca partyjni i usunęli ze stanowisk dwóch czołowych redaktorów pisma: Dementiewa i Zaksza.

Jednocześnie "Prawda" zamieściła artykuł wstępny stwierdzający, że "masy pracujące" potrzebują "przywódce politycznego i wojskowego", oraz silnej i zespólonej partii komunistycznej.

Powrót do koncepcji "przywódcy mas" wskazuje na rosnącą przewagę partyjnych "konserwatystów", którzy są coraz wyraźniej zaniepokojeni wzrostem ogólnego fermentu i dążenia do wolności nie tylko w samych Sowieciech, ale na terenie całego — niegdyś monopolistycznego bloku komunistycznego.

Koniec Cudu

Zachodnio-niemiecka firma, Krupp, znana z okresu dwóch wojen światowych, jako główna wytwórnia sprzętu wojennego, przekształciła się w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i nie będzie już — tak, jak dawniej — własnością jednego człowieka.

Ta zmiana jest symbolem nowych czasów, w których własność prywatna wielkich koncernów przemysłowych zanika. Jest to jednak również oznaka załamania się wielkiej koniunktury w Niemieckiej Republice Federalnej. Firma Krupp, która symbolizowała niemiecki "cud gospodarczy" znalazła się w kłopotach finansowych i zmieniła swój charakter, ponieważ było to warunkiem uzyskania kredytów rządowych.

Jak Widzą i Piszą Inni

Kluczowe Zagadnienie

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR.
— Na podstawie dotychczasowych wysiłków, zmierzających do zapewnienia amerykańskim murzynom większych możliwości gospodarczych i oświatowych, wysuwać można kilka zasadniczych wniosków.

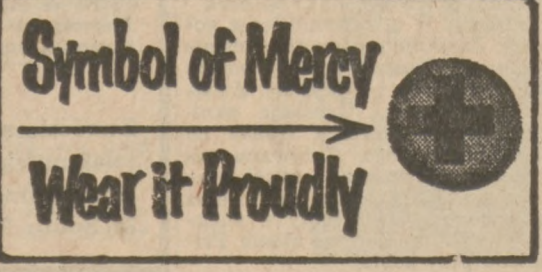
Nie ulega więc wątpliwości, że bardzo poważną przeszkodą postępów murzyńskich jest fakt ich zamieszkania, czy to na skutek ubóstwa, czy z powodu dyskryminacji, w gettach. Równie jasnym jest, że bez względu na to, jakie kroki podejmie się w tej sprawie, poprawa tych warunków mieszkaniowych będzie procesem bardzo wolnym i stopniowym. Ale kategorycznym nakazem jest zapewnienie tego postępu, — zarówno ze względów zwykłej sprawiedliwości, jak też dlatego, że w przeciwnym wypadku dojdzie musi do poważnych zaburzeń porządku publicznego.

Z tych wszystkich powodów żywym nadzieję, że kongres jak najpoważniej przystąpi do badań nad przedłożonym mu przez prezydenta nowego projektu ustaw o prawach obywatelskich. Odrzuciłby prezydent stanowisko energiczne i przemysłowy atak na problem getta. I chociaż proponowane środki na pewno nie spowodują same w sobie natychmiastowych zmian w obecnej sytuacji mieszkaniowej Murzynów, niemniej stanowiąc będą dowód, że kraj nasz poważnie i z sympatią odnosi się do tego problemu i gotów jest podjąć pozytywne kroki dla jego rozwiązania.

Niefortunnym jest, dlatego, że Biały Dom uznał przy tym za potrzebne uszczuplenie w jednym punkcie przepisów zeszlizorocznego projektu, "ubitego" w kongresie. Mówimy o rozciągnięciu przez Prezydenta zakazu dyskryminacji mieszkaniowej nawet na domy, podpadające pod tak zwaną "klauzulę pani Murphy" — to jest niewielkie prywatne budynki, mające do dyspozycji nie więcej jak pięć pokoi do wynajęcia. Wedle zeszlizorocznego projektu właściciele takich domów nie obowiązują zakaz dyskryminacji. Był to, naszym zdaniem, wyjątek zupełnie rozsądny i Prezydent niepotrzebnie go przekreślił, zwiększając w ten sposób i tak poważne trudności w uzyskaniu potwierdzenia swego projektu przez Kongres.

Wielu obserwatorów politycznych uważa, że przejście tej ustawy jest w tym roku mniej jeszcze prawdopodobne — niż w roku ubiegłym, ponieważ ostatnie wybory listopadowe wykazały, przesuwanie się sposobu myślenia społeczeństwa w kierunku raczej konserwatywnym. Przyczyniło się do tego — jak to słusznie podkreślił Prezydent — rozruchy na tle rasowym, do jakich doszło w szeregu miast amerykańskich w letnich miesiącach ubiegłego roku.

Z drugiej strony, nie można zamykać oczu na fakt, że coś zdecydowanego należy w tej sprawie uczynić, aby usunąć obecne warunki, powodujące utrwalanie się murzyńskiej nędzy, nieodpowiednich szkół, rozbitych rodzin i naprężenia na tle socjalnym. Oczywiście, jak to już podkreślono, żadna ustawa mieszkaniowa, najbardziej nawet drastyczna, nie zdziała cudów. Ale koniecznym jest dokonanie pierwszego, uczciwego kroku. Kongres zdać musi sobie sprawę z całej palącej pilności tego problemu.



Co Życie Niesie

1.—Tajemnica "Złotej Łodzi Podwodnej" — Czy Poszukuje Ona Skarbów Carskich z Wassilewskiej "Składnicy Złota"? — 2.—Zmierzchny Tyranów Republiki Dominikańskiej — Aresztowanie Ramfisa w Stolicy Hiszpanii. — 3.— Więcej Śpiewu w Kościołach

1.— W ciągu ubiegłych sześciu miesięcy szwedzka flota wojenna trzykrotnie wchodziła do akcji przeciw niezidentyfikowanej łodzi podwodnej penetrującej szwedzkie wody terytorialne. Mimo strażów ostrzegawczych, a nawet bomb głębinowych rzuconych w pobliżu miejsca gdzie pojawił się okręt podwodny, za każdym razem wymykał się on na pełne morze.

Wiadomo, że według prawa międzynarodowego, okręt wojenny wejść może na obce wody terytorialne czy nawet do obcego portu w trzech wypadkach — szukając schronienia przed burzą, dla dokonania reperacji uszkodzeń zagrażających życiu załogi, oraz jeśli potrzebna jest opieka lekarska krytycznie choremu członkowi załogi.

Przez wody terytorialne okręt wojenny płył tylko wtedy, gdy są one jedyną drogą na otwarte morze i to po uprzednim zezwoleniu zainteresowanego kraju. Okręty podwodne pływają wtedy z reguły w wynurzeniu z podniesioną banderą.

Fakt — że nieznaną łodzi podwodnej trzykrotnie wtargnęła na wody szwedzkie i umknęła niezidentyfikowanej, wywołał zrozumiały alarm w szwedzkiej admiralii i kontrwywiadzie.

"Złota łódź podwodna", jak od tytułu przebiegu Beatleów — nazwano tajemniczy okręt — na napęd atomowy, z czego wynika, że jest okrętem sowieckim, bo żaden inny kraj nie ma atomowych łodzi podwodnych na Bałtyku, a okręty NATO zawsze wynurza się na żądanie szwedzkiej straży przybrzeżnej.

Czego "Yellow submarine" szukała na wodach szwedzkich?

Jej obecność na Morzu Śródziemnym, na Atlantyku i u wybrzeży Wietnamu, czy nawet koło Okinawy byłaby zrozumiała — Sowiety od lat szpiegują te wody. — Ale Szwecja?

Od czasu zdrady pułkownika Wennerströma — Sowiety znają w najdrobniejszych szczegółach szwedzki system obronny i znajdujące się na szwedzkich brzegach instalacje NATO.

I oto znalazł się ktoś, kto — jak się wydaje — rozwiązał zagadkę "Yellow submarine". Jest nim Michał Zolotar, 57-letni mieszkaniec przedmieścia Haifi, który 25 lat temu był księgowym leningradzkiego Gosbanku.

W roku 1941 — NKWD wysłał Zolotara wraz z kilkoma innymi urzędnikami Gosbanku do "Składnicy złota", na wyspie Wassilewskiej, w porcie leningradzkim.

Znaleziono się tam nie tylko część sowieckich rezerw złota, lecz również złoto, biżuteria i obce waluty zabrane od roku 1940 na terenach okupowanych Litwy, Łotwy i Estonii.

W lecie 1941 wojska niemieckie podeszły pod Leningrad.

Przywódcy leningradzkiego komitetu obrony — Zdanow, marszałek Woroszyłow i admirał Isakov, polecieli wówczas przewieźć na wyspę Wassilewską wszystkie skarby z byłego pałacu carskiego (obecnie muzeum rewolucji), oraz z leżącego na przedmieściach Carskiego Sioła. Na wyspie skarby zostały spakowane w skrzynie i miały być wysłane morzem do Swierdłowska na Syberii. W ogólnym zamieszaniu ewakuacyjnym transport nie doszedł do skutku, w październiku — Nowa zamarała i wojska niemieckie rozpoczęły oblężenie Leningradu.

14 października 1941 roku, według relacji Zolotara — najcenniejsze obiekty ze "Składnicy złota" — załadowane zostały na łódź podwodną L-4 — którą dowodził "bohater Związku Sowieckiego", komandor Wiktor Derewenko.

Otrzymał on zadanie przedarć się przez niemieckie blokadę — po czym wzdłuż brzegów Szwecji do cieśniny Sound i przez Kattegat naj-

pierw do Wielkiej Brytanii, a później, gdy warunki pozwolą — do Murmańska.

22 października L-4 wyszła w morze z cennym ładunkiem. Naturalnie NKWD zdążyło dla bezpieczeństwa z pokładu część załogi, zastępując ją swymi wypróbowanymi ludźmi. Derewenko przedarł się przez blokadę i pola minowe i wypłynął na pełne morze. 26 października przyszła do Leningradu wiadomość, że L-4 zatonała u wybrzeży szwedzkich. Rzeczywiście na liście strat sowieckiej floty bałtyckiej znajduje się L-4, ale poza tym, że zatonała wraz z całą załogą, nie ma żadnych komentarzy odnośnie do pokładów i co miało na pokładzie.

I otóż zdaniem Zolotara tajemnicza "Złota Łódź podwodna" szuka u szwedzkich wybrzeży zatopionych skarbów carskich z Wassilewskiej składnicy złota. Rzeczywiście do takiego celu potrzebna byłaby atomowa łódź podwodna, której zasięg jest praktycznie nieograniczony i która operować może na wielkich głębokościach.

Jeżeli rewelacja Zolotara nie są bajką — świat może jeszcze nieraz usłyszeć o tajemniczej sowieckiej "Yellow submarine" — penetrującej szwedzkie wody terytorialne.

2.— Policja hiszpańska aresztowała w Madrycie — na żądanie federalnej policji szwajcarskiej — Ramfisa Trujillo, ex-"generała" i "wodza nacjonalnego" sił zbrojnych Republiki Dominikańskiej. Ramfis był synem byłego dyktatora gen. Rafaela Leonidasa Trujillo Molina, którego zamordowano w roku 1961.

Obok kubańskiego "prezydenta — sierańca" Batistę, jego komunistycznych następców, oraz złowieszczonego lekarza — czarownika "Papa Doc" — Duvalier, prezydenta murzyńskiej Republiki Haiti, Trujillo był jednym z najbardziej odpychających tyranów Antyliów, obszaru odznaczającego się w tej mierze wspaniałym klimatem — co groteskowo krwiożerczymi rządami dyktatorów.

Trujillo — podawał się za "konserwatystę". W rzeczywistości był zwykłym rzeźnikiem o paranoicznej manii wielkości. Na podobieństwo Stalina na przykład przemianował wiele miast i instytucji w kraju swoim imieniem albo nazwiskiem. Stolica Dominikańska za jego czasów nazywała się — "Ciudad Trujillo".

Dla zaspokojenia snów osobistej chwały — utworzył też stosunkowo ogromne siły zbrojne. Na przykład: marynarka wojenna dominikańska składała się z trzech fregat, 5 korwet i 25 okrętów pomocniczych i stanowił nieekonomiczne obciążenie budżetu.

Po likwidacji Rafaela Leonidasa i przejęciu go przez nieudolnego następcę Ramfisa, marynarka wojenna przydała się, bo liczna rodzina (legalna, półlegalna i całkiem nielegalna) zastrzelonego tyra na wywoziła na jej pokładzie nieprawdopodobnie tony, nagromadzone podczas trzydziestoletnich rządów.

Państwo dominikańskie zbankrutowało po tym odpływie złota.

Część rodziny schroniła się w Hiszpanii, część w Szwajcarii, a część w Stanach Zjednoczonych. Rozpoczęły się niekończące się procesy o podział "ojcowizny".

Doradcą prawnym "amerykańskiego Trujillo" został natomiast młody — Richard Nixon, ex-wiceprezydent Stanów Zjednoczonych.

Niezaspokojeni spadkobiercy Trujillo No. 1 powpływały się tymczasem w dzwiny afery różnego rodzaju. Poszukuje ich policja kilku krajów i interesuje się INTERPOL. Jak się zdaje tym razem zabierała się dostateczna ilość dowodów rzeczowych.

3.— Kuria Rzymska wydała nową instrukcję liturgiczną,

WIÓRA SPÓD PIÓRA

MANNA MAZOWIECKA Z
XIII — XIV W.

Podczas prac archeologicznych prowadzonych na Ruku Krakowskim dokonano niecodziennego odkrycia. Odkopano duże ilości tak zw. kaszy polskiej (manny mazowieckiej), którą najwidoczniej w w. XIII-XIV sprzedawano przekupki z rynkowych straganów. Kasza polska, którą w wiekach średnich eksportowano do zachodniej Europy (nazywano ją tam "manna polonorum"), nigdy nie była w Polsce uprawiana. Rosła tylko na polach Mazowsza i zbierana była przez chłopów. Krakowskie odkrycie jest pierwszym potwierdzeniem licznych źródeł kronikarskich, że manna mazowiecka była w Polsce przedmiotem handlu.

WIĘCEJ MAŁŻEŃSTW W POLSCE

Według ostatnich badań GUS, liczba małżeństw zawartych w Polsce w ciągu roku ub. zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1965 o 27 tys. Na słubnym kobiercu stanęło 227 tys. par. Współczynnik liczby małżeństw na 1,000 mieszkańców kraju wzrósł do 7.2. Przewiduje się, że w najbliższych latach Urzędy Stanu Cywilnego będą miały coraz więcej pracy, gdyż w wiek małżeńskich zaczyna wchodzić bardzo liczne roczniki tzw. wieku demograficznego.

CO CZWARTY POLAK W OKALARACH

Około 1.5 miliona par okularów produkuje co roku w Polsce zakłady optyczne, a dalsze pół miliona par dostarcza do sprzedaży rzemieślnicy indywidualni i spółdzielcze. Już z wielkością tej produkcji można wyciągnąć wniosek, że coraz więcej ludzi w Polsce cierpi na wady wzroku. Również badania, przeprowadzone w kilku zakładach pracy, wykazały, że co czwarty badany powinien nosić okulary.

TROPICALNE MRÓWKI W OLIWIE

W domach spółdzielni mieszkaniowej "Osiedle Młodych" w Oliwie pojawiły się tropikalne mrówki. Naprzód zaskoczyły się w jednym budynku, a następnie w dwóch dalszych. Gniazda mają w kanałach ciepłowniczych i pod ziemią, skąd wędrują dalej i dobierają się przede wszystkim do pożywienia. Mrówki zostały przeniesione przypuszczalnie w bagażu koszy, który wrócił z krajów tropikalnych. W najbliższych dniach rozpocznie się zwalczanie tych nieproszonych "okularników".

MEBLE GDAŃSKIE

Z pięknych gdańskich mebli, które powstały w XVII i XVIII w., do dziś przetrwało niewiele. Spośród tych cennych zabytków posiada Muzeum Pomorskie w Gdańsku. Jednym z najcenniejszych jest gdańska szafa z roku 1725. Na ogół nie znany nazwisk stolarzy artystów, spod których ręki wyszły gdańskie meble, ale właśnie jeśli chodzi o tę cenną szafę jest inaczej. Szafę wykonał Balzer Nobis. Zachowały się do dziś rysunki-projekty mistrzowskich prac gdańskich stolarzy. Jeden z tych rysunków przedstawia właśnie szafę znajdującą się w Pomorskim Muzeum.

PARS PRO TOTO

— Czy twojemu narzeczonemu znany jest twój wiek?
— Tak. To jest... czesiołwo.

'NOWA DROGA'

Premier Tanzanii Nyerere prowadził osobiste grupe ministrów i dyplomatów na robotnicze wesele odbywające się na polach ryżowych na dowód wprowadzenia w życie programu "Nowej drogi do socjalizmu przez osobisty udział".

która zaleca wprowadzenie we wszystkich kościołach katolickich świata śpiewów chórnych, także nowoczesnych hymnów, ale zabrania używania gitar elektrycznych i muzyki "beat".

Dokument watykański obejmuje 69 artykułów. Zaleca się przekładanie tekstów łacińskich na języki narodowe i podkładanie pod nie muzyki współczesnej.

Wszyscy wierni powinni brać udział w śpiewach chóralnych przy chrztach, bierzmowaniach, ślubach i na pogrzebach.

Nowa instrukcja jest wynikiem tendencji ekumenicznych Soboru Watykańskiego i zmierza do ułatwienia jednności wszystkich chrześcijan.

Jak wiadomo — protestanci śpiewają znacznie więcej od katolików i nieraz zarzucałi że liturgia katolicka za mało wciąga wiernych do czynnego udziału w nabożeństwach.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ KARIERA NIKODEMA DYZMY POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

62 (Ciąg Dalszy)

— Wola twoja — Mistrzu.
Następnie otworzyła drzwi i całkiem już zwykłym głosem oznajmiła, że obiad jest podany.

Obiad był suty i wykwintny. Zastanowiło Dyzmę tylko to, że nie dano do stołu nawet wina, gdy zaś jedna z hrabinek Czarskich kapryśnie dopominała się o "kroplę czegoś mocniejszego dla animuszu", pani Koniepcowska z uśmiechem — lecz stanowczo odmówiła.

— Nie moja złota — teraz nie. Nie spieszę się.
Zresztą w ogóle nastrojów stał się poważniejszy. Na twarzach wystąpiły rumieńce, niektóre panie ze zdenerwowania nie nie jadły. W spojrzeniach uparcie wracających do Nikodema błyskały ogniki niepokojów.

Gdy przeszli do buduaru na czarną kawę i służba oddała się, pani Lala wyjrzała do sąsiedniego pokoju, by upewnić się, że nikt ich nie podsłuchuje, poczym dała znak brunetce. Ta wstała i wśród ogólnej ciszy zaczęła mówić:

— Szanowne panie, zanim będę mogła was nazwać siostrami, szanowne panie i ty, panie — nisko ukloniła się Dyzmie — teraz rozejście się do swych pokoi, by oddać się kontemplacji, by duchem i ciałem przygotować się do wielkiego misterium, które rozpocznie się punktualnie o północy. Macie w samotności oczyścić myśli wasze od spraw powszednich, macie zdjąć odzież pospolitą i przywdziać szaty białe, które znajdziecie przygotowane. Tak gotowe, macie czekać na mnie, która po każdej z was przyjdzie. Rozejście się i czuwajcie.

Wypowiedziawszy to, sama skierowała się ku wyjściu. Jeszcze w drzwiach stanęła, by złożyć pokłon Nikodemowi i znikła. Za nią w tenże sposób rozeszły się wszystkie. Pani Koniepcowska zaprowadziła Dyzmę do przeznaczonych dlań pokoju i pożełagała go milczącym skinięciem głowy.

— To choroba! — pomyślał. — Pewno będą duchy wywoływać, albo co.

Rozejrzał się. Spodziewał się, że i w tym pokoju znajdzie coś niezwykłego, lecz zawiódł się. Urządzenie niczem specjalnym nie wyróżniało się, jednym zaś przedmiotem intrygującym była czarna płaska walizka, stojąca na biurku. Po sutym obiedzie myśl pracowała leniwie Nikodem rozciągnął się na sofie, by spokojnie rozważyć swoją sytuację.

Nie odepstawał go uczucie niezadowolnienia i obawy przed północną uroczystością. Pojęcia nie miał, jaką rolę będzie musiał w tym wszystkim odegrać. Co każe mu robić? Wprawdzie ma tam być główną personą, ale nie wie, czego od głównej osoby te baby wymagają... Zresztą wszystko jest możliwe: a jeżeli każe mu wywołać diabła?

— Tfu! — splunął na dywan.

Przyszło mu do głowy, że ostatecznie może wykreślić się choroba. Naprzykład reumatyzm. Już raz oddał mu doskonałe usługi w Koborowie...

Przypomnienie Koborowa rozrzucało go. Jakaż tam cisza, spokój, dobre żarcie, żadnej roboty... No i Nina... Ta lubiła całować się!

Stwierdził, że jednak w Koborowie było najlepiej, zwłaszcza, po wyjeździe Kasi. Djabli nadal ten cały projekt Kunickiego, przez który wrobił się na prezesa banku...

Uśmiechnął się do siebie:
— No — bracie nie narzekaj, nie narzekaj, naprawdę, to nie ma na co!

Myśl snuła się coraz wolniej, obfita doza pokarmu zrobiła swoje. Nikodem zasnął.

A spał tak twardo, że nie słyszał pukania do drzwi, nie słyszał kroków panny Stelli, ani trasku zamku w czarnej walizce. Dopiero gdy mocno potrząsnęła jego ramieniem — otworzył oczy.

Odrązu przypomniał sobie, gdzie się znajduje. Przed nim stała brunetka, trzymając coś, jakby szlafrok z białego jedwabiu na czerwonej podszewce.

Zerwał się na równe nogi i przetarł powieki.

— Już czas, Mistrzu! — wyszeptała panna Stella.

— Czek?

— Tak. Wszystkie już czekają. Proszę prędko przebrać się w habit.

— Jakt? — zdziwił się — przy pani?
— Nie — ja wyjde. Tylko proszę zdjąć wszystko i nałożyć habit i te oto sandały.

Wskazała mu czerwone miękkie pantofle z złotą gwiazdą, wyhaftowaną na noskach, poczym wyszła na palcach. Dyżma zaklął, lecz nie zwlekał. Po kilku minutach był gotów. Szlafrok, jak i pantofle okazały się nieco za obszerne. Chłodny dotyk jedwabiu do nagiej skóry działał orzeźwiająco.

Spojrzał do lustra i nie mógł powstrzymać się od śmiechu. Szlafrok sięgał do ziemi, lecz rozcięte rękawy i duży dekolt sprawiały dziwaczne wrażenie.

Brunetka zjawiała się znowu. Wzięła go za rękę i w milczeniu wyprowadziła na ciemny korytarz. Dokoła panowała zupełna cisza. Szli kilka minut, później były jakieś schody i znowu korytarz. Przy jego końcu panna Stella zatrzymała się i trzykrotnie zapukała w drzwi, te uchyliły się zlekka. Przesunęli się do jakiegoś ciemnego pokoju, drzwi za nimi zamknęły się, jakby same i Dyżma usłyszał dźwięk klucza przekreślonego w zamku — a po chwili głos pani Koniepcowskiej:

— Wszystko w porządku. Wszędzie drzwi pozamykane, służbie zakazałam wstępu do pałacu aż do południa.

— Dobrze — odparła brunetka, nie puszczając ręki Nikodema — teraz wejdź i zajmij swoje miejsce.

Teraz Dyżma spostrzegł, że pani Lala była również w białym szlafroku, gdyż wychodząc, odsoniła na chwilę ciężką kotarę, skąd padła smuga purpurowego światła.

Zkolei i panna Stella znikła za kotarą, polecając jemu czekać na siebie.

Za kotary dobiegł Nikodema szmer rozmowy. Czas mu się dłużył, zbliżył się więc, by zajrzeć do środka, gdy nagle kotara rozsunęła się, a na progu stanęła brunetka w białym szlafroku, pochylona w niskim długim poklonie.

Był to dużych rozmiarów pokój, pozabawiony mebli i całkowicie wyciszony dywanami, na których rozrzucone leżały całe stosy ozdobionych poduszek. Tylko w środku stał wielki złoty fotel obity czerwonym aksamitem, nad nim paliły się trzy świece.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

CHICAGO, ILL. MONDAY, MARCH 20, 1967

5

Holy Week Art by the Masters



"And Jesus went into the temple of God, and cast out all them that sold and bought in the temple, and overthrew the tables of the moneychangers, and the seats of them that sold doves: And said unto them, It is written, My house shall be called the house of prayer: but ye have made it a den of thieves."—Matthew 21:12, 13.

DOMENICO THEOTOKOPOULOS, known as El Greco, was born in either 1540 or 1541 on the island of Crete, which at that time belonged to Greece—hence the name by which he came to be known. When he was 25 he left the island, never to return, but always chose to remain Greek and used Greek characters to sign his name to pictures. He studied under Titian in Venice, Italy, where he also came under the influence of Tintoretto and Michelangelo, absorbing the essence of their conception of painting and color, though there are few remnants of this in his later Mannerist style of painting.

El Greco painted his first "Cleansing of the Temple" in Venice, and he was to copy the main central group again (eliminating the disturbing empty space to the right) in Spain about 1600. The inspiration for the composition is from Tintoretto, while the main central grouping is very close to a Michelangelo design. This rendering is unique for the four portraits in the lower right corner representing, from left to right, Titian, Michelangelo, Giulio Clovio and El Greco himself. It is believed the portraits were inserted in acknowledgment of his debt to the two artists and his friend.

Because El Greco was unpopular in the 19th century when Europeans were building up their art collections, Americans, who began collecting later, were able to acquire more El Greco than collectors in any other country excepting Spain. This particular canvas belongs to the Institute of Arts, Minneapolis, Minn.

Our Boys In Service

Glowczynski

Tuy Hoa, Vietnam (AHTNC)—David P. Glowczynski, 21, son of Mr. and Mrs. Peter Glowczynski, 8921 S. Exchange Ave., was promoted to Army specialist four in Vietnam, where he is serving with the 1st Logistical Command.

Spec. Glowczynski, a pay disbursing specialist assigned to Headquarters Company of the command's 26th General Support Group near Tuy Hoa, entered the Army in November 1965 and arrived overseas in October 1966.

He is a 1963 graduate of St. Francis De Sales High School, Chicago, and attended Southern Illinois University in Carbondale. Before entering the Army he was employed by Commonwealth Edison Co., in Chicago. His wife Carol, lives in Chicago.

Wieczorek

U.S. Army, Vietnam — Private First Class James J. Wieczorek, is participating in "Operation Sam Houston" in Vietnam with the 4th Infantry Division. He was airlifted into action.

"Sam Houston," which began last Jan. 1, is a search and destroy operation taking place in the Central Highlands near the Cambodian border.

Wieczorek, 21, is the son of Mrs. Lillian Wieczorek, 822 N. Lawndale, He is a rifleman in Company A, 3rd Battalion of the Division's 8th Infantry.

Bach

Phu Loi, Vietnam — Army Pvt. Robert V. Bach, 19, son of Mrs. Victoria Bach, 5219 Deming Place, was assigned to the 11th Combat Aviation Battalion.

A message center specialist in the battalion's Headquarters Detachment stationed near Phu Loi, Pvt. Bach entered on active duty last September and was last stationed at Ft. Polk, La.

Bach is a 1965 graduate of Webster High School.

Bombis

U.S. Army, Vietnam — Army Private First Class Jerome E. Bombis, 20, son of Mr. and Mrs. Harry E. Bombis, 10054 S. Princeton, is a member of the 523rd Engineer Company which arrived in Vietnam.

Pvt. Bombis is a front leader operator in the unit which was last stationed at Ft. Belvoir, Va.

He entered on active duty in February 1966 and completed his basic training at Ft. Campbell, Ky. Bombis is a 1965 graduate of Chicago Vocational High School.

Zajac

An Khe, Vietnam — Dennis B. Zajac, 22, son of Mr. and Mrs.

Barney Zajac, 13041 Houston, was promoted to Army specialist four while serving with the 509th Signal Battalion.

Spec. Zajac, a wireman in the battalion's 586th Signal Company, entered the Army in September 1965 and was last stationed at Ft. Gordon, Ga.

He is a 1963 graduate of Chicago Vocational High School.

Nozykowski

Ft. Campbell, Ky. — Army Private Paul J. Nozykowski from South Bend, Ind., fired expert with the M-14 rifle near the completion of basic combat training.

The expert rating is the highest mark a soldier can achieve on his weapons qualification test.

Pvt. Nozykowski, 20, is the son of Mr. and Mrs. John C. Nozykowski, 1036 W. Oak St. His wife, Irene, lives in South Bend.

Kirkilewski

Ft. Campbell, Ky.—Private Walter Kirkilewski, 19, son of Mr. and Mrs. George Kirkilewski, 3982 Miss, Gary, Ind., fired expert with the M-14 rifle March 7 near the completion of basic combat training.

Ciezki

Aschaffenburg, Germany — Ronald E. Ciezki, 20, son of Mr. and Mrs. Adam A. Ciezki, 119 Drummond Place, was promoted to specialist four.

Spec. Ciezki, a cook with Company D of the 9th Engineer Battalion, entered the Army in January 1966 and was last assigned at Ft. Polk, La.

He is a 1965 graduate of Robert A. Waller High School, Chicago.

Kasper

Ft. Campbell, Ky. — Private Edward M. Kasper, 19, whose wife, Sharon, lives at 2833 N. Kilbourn Ave., fired expert with the M-14 rifle March 7 near the completion of basic combat training.

Muszalski

Ft. Gordon, Ga. — Private David T. Muszalski, 19, son of Mrs. Leona L. Muszalski, 10231 Avenue M, completed a radio teletype operation course at the Army Southeastern Signal School.

He received instruction in the operation of radio transmitting and receiving sets by voice and Morse code.

His father, Henry J. Muszalski, lives at 9722 Exchange Ave.

Patka

Ft. Campbell, Ky. — Army Private Peter E. Patka, 21, son of Mrs. Emily P. Patka, 4358 So. Rich-

Quirks
In News

Slugging Point

Madison, Wis. (UPI) — Dist. Atty. Robert De Chambeau slugged the judge to prove a point and won his case.

A man charged with driving without his glasses said the spectacles were knocked off his face in a collision. Judge Russell J. Mittelstadt borrowed some glasses and invited De Chambeau to hit him. The attorney struck. The glasses stayed on, and the judge declared, "guilty."

Mark Of Distinction

San Angelo, Tex. (UPI) — Police were searching for two uniforms used by an armored convoy service. They were stolen from a cleaner's.

The uniforms were described as made of gray khaki material with black and gold shoulder patches. The one other distinguishing feature was a laundry mark reading "L. B. Johnson."

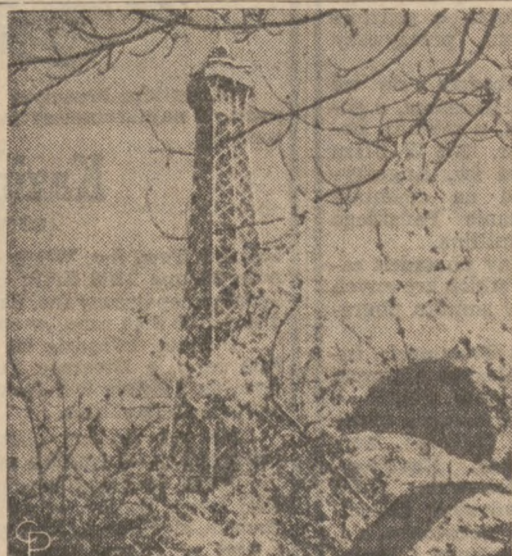
Feminine Trick

New York (UPI) — Frank Leto, A 32-year-old Brooklyn truck driver, told police he pulled up to a stop sign early today and a woman collapsed in front of his truck.

Leto said he got out to help the woman but she pulled a gun and said, "give me your money." She got away on foot and Leto went to the local police precinct—minus \$58.

mond St., was chosen his basic combat training company's outstanding trainee at Ft. Campbell, Ky.

Pvt. Patka was selected by his instructors for demonstrating exceptional ability and initiative in classroom and field instruction throughout his eight weeks of training.



SPRING IN PARIS, BUT NOT IN CASPER—Even the Eiffel Tower can't compete with the spring blossoms in Paris (left), but it sure ain't spring yet in Casper, Wyo., following an 18-inch snowfall and a 21-degree drop in temperature in one hour.

Malinowski's Published
'Notes' Call Attention
To His Scientific Work

Editor's note: — as you had read on this page last Tuesday, the New York Publishing House of Harcourt, Brace and World last week issued Bronislaw Malinowski's "Notes." It is a significant publishing event for the American scientific community. "Notes" were translated from Polish by Norbert Guterman, and the preface was written by Valetta Malinowska. With reference to this publishing event, we are printing the following Malinowski story.

FOR SOME UNFATHOMABLE reason, the name of Bronislaw Malinowski is known and respected mostly in world's scientific communities of anthropologists and sociologists. This great Polish scientist is virtually unknown to general public and even to persons well informed in cultural matters. College students delving into the disciplines of anthropology and sociology are acquainted with Malinowski (for instance a textbook on "Exploring the Ways of Mankind" contains two Malinowski's articles: "A Woman-Centered Family System" and "Primitive Man and His Religion").

Yet it is Malinowski's theory as opposed to Radcliffe's that prevails in American sociological outlook. Malinowski states that the individual is the foundation of any given ethnic group while Radcliffe contends that the individual is the product of ethnic influences. Malinowski's studies have been extensive, thoughtful and extremely influential on anthropologic theory.

BRONISLAW KASPER Malinowski was born in Krakow on April 7, 1884, and died in New Haven, Conn., on May 16, 1942, as a visiting professor of anthropology at Yale University.

Malinowski obtained Ph.D. in physics and mathematics at the Jagiellonian University of Krakow in 1908 and then studied for two years at the University of Leipzig where he came under the influence of the German psychologist Wilhelm Wundt.

In 1912 he left Leipzig for London where he did research work at the British Museum and also at the London School of Economics. In 1916 he received Ph.D. degree in anthropology from the University of London.

IN 1914, THIS already prominent physicist and mathematician had shifted to new field of scientific inquiry and set out on his first field expedition with the Robert Mond Anthropological Expedition to New Guinea and Melanesia from which he did not return until 1920. In 1924 he became assistant professor of social anthropology at the University of London and in 1927 became dean of the Anthropology Department.

During this period he continued his field studies and visited Mexico, the United States and South and East Africa. In 1933 he was a lecturer at Cornell University. At the outbreak of World War II Malinowski was on leave in the United States where he remained as a visiting professor at Yale University until his death.

MALINOWSKI RECEIVED honorary degree of Doctor of Science at the tercentenary observance of Harvard University in 1936. While in America, he took prominent part in the affairs of the Polish Institute of Arts and Sciences of New York.

MALINOWSKI was the founder of the functional school of anthropology and developed a scientific theory which states that the study of man's primitive cultural heri-

tage could be of pragmatic value in the analysis of modern world problems.

His publications include: — The Family Among the Australian Aborigines, (1913), Primitive Religion and Social Differentiation, originally written in Polish as Wierzenia Pierwotne i Formy Ustroju Społecznego (1915), Argonauts of the Western Pacific (1922), Crime and Culture in Savage Society (1926) Myth in Primitive Psychology (1926), Coral Gardens and Their Magic (1935), The Foundation of Faith and Morals (1936) and numerous articles in scientific publications. (J.W.)

Berkeley Cops
Not Bloodthirsty

Berkeley, Calif. (UPI) — During a total of 130 years service, five Berkeley policemen who recently retired say they fired their pistols only five times on duty. None of the bullets hit anyone.

Lt. Walter H. Garrett, 52, fired his gun twice in his 30 years on the force. Both were warning shots.

Patrolman J. S. Houston, 53, a veteran of 25 years, says he fired at a 16-year-old youth who was shooting into a crowd. Inspector Charles W. O'Meara, 56, an expert marksman, shot at burglar and car thief suspects but missed both times.

The men say they feel policemen should carry guns. "It's a policeman's job to make sure any person who is a threat to other citizens is kept under control, once captured," says O'Meara. Therefore he has pulled his service pistol many times.

Lt. George A. Rennecker, 60, and Patrolman H. S. Chandler, 60, only used their weapons on the practice range.

He says Folks
'Eat With Eyes'

College Station, Tex. (UPI) — Dr. Edward E. Burns a food technologist at Texas A & M University, says bias and psychology enter into food preferences more than actual tastes.

"People eat with their eyes," he says.

"Homemade ice cream and watermelon are lousy food, but we associate them with good times, foiling objective tasting."

The tongue is still an important part of the process of detecting flavors—but the tongue functions in response to taste—whereas flavor is a function of all the senses, he says.

Even heroes of Westerns know the difference when they toss off a drink of "red-eye."

"The hero knows to bypass bitter receptors on the tip of his tongue," Burns says. "That's why he tosses them into the back of his throat."

Ancients Sought
Improved Vision

Washington (UPI)—Man began trying to improve his vision as long as 900 B.C. Archeologists found a piece of rock crystal in the ruins of Nineveh and it was obvious somebody had been trying to manufacture a lens.

All middle aged persons are heavily in debt to Benjamin Franklin. He invented bifocal glasses.

Origin of Terms

Mariposa, Calif. (UPI) — The gambling halls of the California Gold Rush 49ers contributed many terms to the language, including "new deal," "square deal," "stack up," "stand pat," "cash in your checks," "four flusher," "go-it-alone" and "tinhorn."

Japanese Catholics

New York (UPI)—Among almost 100 million Japanese are 333,000 Catholics, according to the Catholic Digest.

Want To Spy On Russia?
Then Buy a New Tuxedo!

New York (UPI)—Izvestia, the Soviet government newspaper, is pretty mad at the Central Intelligence Agency, but this time it has gone too far. It says some of the CIA agents have been wearing threadbare dinner jackets and remodeled Gestapo uniforms.

Izvestia may be up on its facts when it criticizes the American intelligence agency for hiring "unseemly personages" to carry out its spying activities and then it may not. But no one would make a very good spy in a threadbare dinner jacket.

THE RUSSIANS are notoriously reticent about dinner jackets anyway, preferring non - threadbare dark suits for most ordinary diplomatic functions and getting into the full dress regalia of the Russian Foreign Service complete with rows of medals when something fancy is required.

You may recall that when Queen Elizabeth II recently visited Soviet Premier Alexei Kosygin to a formal dinner at Buckingham Palace the gilt edged invitations specified that "lounge suits will be worn," the British term for ordinary business suits.

THIS IN ITSELF created a stir in British sartorial circles and the British publication Tailor and Cutter commented rather curtly that this was perhaps lowering the bars just a little too much, that when one is in London one should do as the Londoners do.

And it pointed out that Soviet Foreign Minister Andrei Gromyko himself wore a tuxedo when he appeared one night at the Metropolitan Opera in New York although in Moscow he would wear a dark suit for such an occasion.

IZVESTIA, IN ITS condemnation of CIA agents in general and the agency in particular, reported on what it called a "whole gallery of portraits of the unseemly personages on whom the American intelligence service relies in its activity directed against the world of socialism."

"The CIA picks up these persons on the refuse heaps of history and after hasty remodeling the threadbare dinner jackets of a diplomat or Gestapo uniforms launches them on an espionage orbit with the help of nothing else but a sling.

"Therefore as a rule they remain on the orbit only for a short time and then fall plump into a puddle splashing much around and their bosses then have to wipe it away from their faces."

WELL, NO WONDER. The current trend is toward extreme elegance in dinner jackets, especially in the winter months, with satin and grosgrain on the lapels and sometimes the cuffs, whether they be single or double breasted.

And in summer and for cruise wear there is even more elegance, achieved with bright colors and stripes and brilliant accessories. And if a man turned up in a threadbare suit he would stick out like a sore thumb and he would be quickly unmasked as some sort of impostor.

THE GESTAPO uniforms are something else again. In the first place uniforms or the military look is strictly a teenage fad of the moment and probably a passing one at that.

Kids are wearing cast off U.S. Army uniforms, confederate generals uniforms, old navy peajackets and Lord knows what. There is even one shop in London which advertises that it was Lord Kitchener's valet.

If they could get Gestapo uniforms they'd probably wear them. But they'd still be teen-agers and a teen-ager acting as a spy probably would be just as conspicuous in a thread-bare dinner jacket.

TIMELY TOPICS

Vienna's Spring Festival
May Renew Cultural Ties
With Iron Curtain Lands

Vienna (UPI) — The 17th Vienna Spring Festival hopes to renew the former close cultural link of this capital of music with neighbors on the Danube.

The organizers of the Festival, which is scheduled for May 20, to June 18, have invited artists and companies from central and southeast Europe to participate in the program for the first time.

The Vienna festival, differs from other — purely artistic — European festivals. For this time the organizers chose the slogan "Danube Neighbors" to underline the once close political ties of Vienna with other central and east European centers.

SOME OF THESE ties were severed when the Austro-Hungarian monarchy collapsed after World War I. Vienna until 1918 was the capital and cultural center of a state populated by 42 million people of about 10 different nations. Prague and Brno (Now in Czechoslovakia), Budapest and Debrecen (Now in Yugoslavia), Trieste and Trento (Now in Italy), Krakow (Now in Poland), Lvov (Now in the Soviet Union) and Brasov (Now in Romania) then were all part of the same Empire.

Despite the end of the Hapsburg Empire, many cultural contacts remained between Vienna and other east European cities until the Communists took over and the Iron Curtain and the Cold War cut almost all communication.

THE SITUATION has considerably improved in recent years and the cultural exchange between East and West is part of the present relaxation in Europe. However, the Vienna organizers intend to emphasize the specific, century-old ties between Vienna and her eastern neighbors.

The main feature of the festival program is a series of performances by seven different opera companies—all from former Hapsburg territories — of outstanding national contributions in the field of opera.

BESIDES THE TWO Vienna opera houses — the State Opera and Volks Opera — the National Theatre in Prague, the National Theatre of Brno, the Hungarian State Opera of Budapest and the Croatian National Opera of Zagreb will perform here. Moreover, the organizers have scheduled a special production of the almost forgotten Haydn opera "Orfeo e Euridice," starring Joan Sutherland and Nicolai Gedda. This production will also be shown at the Edinburgh festival later in the year.

The Vienna State Opera will perform Mozart's "Don Giovanni" conducted by Joseph Krips, Volks Opera plans a production

A Quick Rundown
By Manual Labor

Augusta, Ga. (UPI) — Someone painted the shovels gold prior to ceremonies marking the construction of a new isotope development laboratory at the Savannah River Plant.

But the jokesters apparently had little respect for the manual ability of the dignitaries.

Metal tags attached to the end of each shovel had this message: "This end up, sir."

Al La Trapdoor?

Norwich, England (UPI)—John Plaskett donated a suit of long underwear to the Norwich Museum which was glad to have it. "We are assembling current fashions to show future generations," the director explained, "and I don't think we should overlook underwear."

DID YOU KNOW?

NIGHT DRIVING

Good vision and good lighting are the keys to safe night driving. Since it takes 45 minutes to adapt to seeing in the dark, don sunglasses when stopping for coffee or fuel to maintain your eyes' "night-conditioning."

For safety—yours and fellow motorists'—courtesy pays. Turn on your low beams at dusk so oncoming drivers can see you, and use them when following to spare the eyes of the driver in front.

If your eyes tire, or you feel drowsy, pull off the road pronto and rest. Practice these simple rules and more life-saving pointers as outlined in a special feature in the March issue of Popular Science Magazine, and you may save your life.

Wiadomości z Cleveland, Ohio i Okolicy

KORRESPONDENT: — W. P. MEKLEMBURG

3562 WEST 32nd ST., CLEVELAND 9, OHIO

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy — nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Konkurs "Esseji" Dla Młodzieży Związkowej w Okr. 9 ZNP w Ohio

Urządza Wydział Kobiet Okręgu 9-go ZNP.

Stopniowo Nagrody Począwszy Od Pierwszej w Sumie \$25

Dla Gmin i Grup Okr. 9-go ZNP.

Szan. Bracia i Siostry Związkowe:

Wydział Kobiet Okr. 9-go ZNP urządza konkurs piśmienny zwany "Essay Contest" dla młodzieży związkowej z wydziałów małych i średnich.

Applikanci rozdzieleni będą podług wieku, na dwa oddziały. Pierwszy oddział będzie dla dziewcząt od 10-12 lat do 13-14, drugi od 14-16 do 16-18 lat włącznie.

Kierowniczką Młodzieży wraz ze swymi komitetami młodzieżowymi danych Gmin i Grup lub Kół będą: sędzią konkursu, Komitet konkursowy w swej Gminie, Grupie lub Kółku, Komitet ten odpowiedzialny będzie za przeprowadzenie konkursu w swej miejscowości, postaranie się o sędziów w celu oszacowania wypracowań i wysłanie 2-3 najlepszych wypracowań (jeden z oddziału pierwszego i jeden z drugiego) przed dniem 6-go maja 1967 na ostateczne oszacowanie przez sędziów z Wydziału Kobiet.

Wypracowanie proszę wysłać na ręce komisarki Okr. 9-go ZNP, Marianny Golembiewskiej.

Każdy aplikant (ka) ma wybrać jednego z trzech podanych tematów do opracowania. Wypracowanie może być w języku angielskim lub w

polskim, pod dozorem Komitetu Konkursu, w dniu, miejscu i w czasie ustalonym przez Komitet, kiedy wszyscy aplikanci zjadą się razem na ten cel.

Tematy są (do wyboru):

Pierwszy — Udział i rola Stanów Zjednoczonych w pierwszej wojnie światowej, oraz udział i rola Wojska Polskiego z terenu Stan. Zjedn. również w pierwszej wojnie światowej.

Drugi — Maria Curie-Skłodowska.

Trzeci — Tadeusz Kościuszko.

Nagrody za najlepsze wypracowanie Wydział Kobiet wyda w gotówce stopniowo, począwszy od pierwszej nagrody w sumie \$25, na Sejmiku Wydziału Kobiet Okr. 9-go w niedzielę, 21 maja br., w Toledo, Ohio, w lokalu Grupy 520 ZNP.

Prosimy zachęcać Młodzież do udziału w konkursie jak najwięcej. — Aleksander Kopyński, komisarz Okr. 9-go ZNP; Marianna Golembiewska, komisarka Okr. 9-go ZNP i Wanda Hujarska, przewodnicząca Komitetu Młodzieży Okr. 9-go ZNP.

P.S. — Reguły dotyczące konkursu w ZNP są w następujących paragrafach, Ostateczne oszacowanie wypracowań odbędzie się przez sędziów w Wydziale Kobiet w dn. 13-go maja, 1967 r.

Urzednicy Powiatowego Rewidenta Ralph'a Perka Złożyli Przysięgę

W sobotę, 11-go marca, rewidenci powiatowi Ralph J. Perk złożyli przysięgę, którą odebrał od niego sędzia Najwyższego Sądu na stan Ohio, Kingsley A. Taft w asyście proboszcza parafii, do której Ralph J. Perk należy, ks. John J. Andel'a.

Tego samego dnia, zwolniony jego urzędujący wspaniały bankiet, na który przybyło około 1,000 osób, które w sali Stow. Polek, pnr. 7526 Broadway Ave. S.E., świętowały uroczyste. Główny mówca na bankiecie, b. wydawca "Cleveland Press", jak również inni przemawiający, wyrażali się o rewidencie Ralph J. Perk w superlatywach, chw

ląc jego nieskazitelny charakter, bezstronność, wzorowość, jak również sumienne wykonywanie obowiązków i grzeczność w stosunku do klientów przez urzędników jego biur.

Wszyscy mówcy, jak również i obecni na sali złożyli mu życzenia wszelkiej pomyślności i dalszej owocnej pracy w jego zakresie.

W poniedziałek rewidenci Ralph J. Perk zaprzysiężeni sędziów deputowanych, asystentów, asesorów i urzędników, reprezentujących wszystkie grupy narodowościowe, a między innymi około 40 Polaków.

Sprawa Polskiego Pisma w Cleveland

Na Polonii w Cleveland w dalszym ciągu jest omawiana sprawa założenia polskiego pisma w Cleveland. Sprawa ta od czasu do czasu jest poruszana na Polonii. W ostatnim numerze Związkowca, to jest w organie Związku Polaków, ukazał się artykuł pod nagłówkiem: "Czy Polonia Clevelandzka zdobyła się na własne pismo?". Piszący wy

mieniony artykuł, porusza bieżące polonijne. Zrozumiałym jest, że Polonia Clevelandzka bardzo uducha upadek "Wiadomości Codziennych", jak Polonia w Buffalo odczuwa zwinienie "Dziennika Dla Wszystkich", w Milwaukee, upadek "Kurier Polakowski" itd.

Dla informacji należy podać, że piszący niniejsze, był w ubiegłym tygodniu w Milwaukee, Wis., gdzie starał się zasięgnąć możliwych informacji co do reklamowanego "Tygodnika". Rozmawiał z wieloma przedstawicielami polonijnymi. Był także w kancynie Plac 3 SWAP, która od wielu lat jest znana, jako środowisko polonijne i poznał, że sytuacja nie przedstawia się tak "pięknie", jak pisze redaktor Związkowca.

Upadek polskich pism dla Polonii w danym mieście jest przykry i bolesny. Gdy pismo upadnie, to za późno szukać winnych i zwać winę na swoje niedbalstwo.

Obecnie na teren Polonii Clevelandzkiej przychodzi codziennie "Dziennik Związkowy", który przez wielu uważany jest za organ "Związku Narodowego Polskiego. Organem ZNP jest "Zgoda", a "Dziennik Związkowy" chce służyć całej Polonii, wszystkim organizacjom i zrzeszeniom polskim i prosi o współpracę.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Biuro Pracy Zombardowane

W ub. poniedziałek, wcześniej rano, jacyś, dotąd nie wysłędzeni, wandalizowali biuro biura State Employment Service Vocational Planning Center, pnr. 9216 Superior Ave. Szkoda wyrządzona jest obliczana na sumę \$2,200.

Był to drugi wypadek zombardowania w mieście mionego biura. Pierwszy raz biuro zostało zombardowane ubiegłego lata, w krótko po odremontowaniu jego, a obecnie, po raz drugi rzucono bombę do biura.

Policja rozpoczęła energiczne śledztwo, aby sprawców wandalizmu wykryć.

W tym budynku, na drugim piętrze była prowadzona szkoła zawodowa przez Stow. Osrodek Planowania.

Posiedzenia Niema — W niedzielę, 26-go marca

Oddział Morskie Oko LMA zawiadamia, że w niedzielę, 26-go marca posiedzenia nie będzie. A więc następne posiedzenie odbędzie się aż dnia 30-go kwietnia.

"Biblioteka i Czytelnia im. "Juliusza Słowackiego" na "Town of Lake" odbędzie swe posiedzenie regularne we wtorek, 21-go marca, w sali J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ul. Początek po

siadania o godzinie 8-jej wieczorem.

Upraszają delegatów o przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. Równocześnie towarzystwa, które nie zwróciły biletów, jakie otrzymały na zabawę "Social" są proszone, aby to uczyniły na tym posiedzeniu. — A. Bednarz, prezes; R. Czeka, sekr. prot.

Regularne miesięczne posiedzenie Okr. 7 Orliczek odbędzie się we wtorek, 21-go marca w sali Columbia, pnr. 1700 W. 48-ma ul., o godzinie 8-jej wieczorem.

Są ważne sprawy i zarząd prosi delegację o liczne przybycie; obecność delegacji jest wymagana.

Oddział Gdańsk Nr. 50 LMA oznajmia członkom, że posiedzenie odbędzie w środę, 29-go marca, w zwykłej sali posiedzeń i w zwykłym czasie zebrania.

Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie na to posiedzenie, gdyż są ważne sprawy niedokończone, które muszą być załatwione na tym posiedzeniu. Obecność więc członków jest konieczna. — J. Tabisz, prezes; R. Jelińska, sekr.

W dniu 5-go marca odbyło się Walne Zebranie Koła SPK Nr. 15 Chicago, na którym dokonano wyboru nowych władz Koła na 1967-68 rok.

Po otwarciu zebrania przez prezesa Koła F. Moszczyńskiego, zebrani oddali hołd pamięci zmarłemu gen. Tadeuszowi Bór - Komorowskiemu, bohaterowi do wojska Armii Krajowej i Naczelnemu Wodzowi Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie. Inwokację wygłosił kapłan Koła, ks. Nikodem Duburka, poczem powołano przedmiot zebrania w osobach: Edwarda Lewandowskiego, przew. zebrania; Edwarda Zelanta, sekretarza; Tytusa Jakubowskiego i Tadeusza Tarnawskiego — asesora.

Po złożeniu sprawozdania przez prezesa Koła i poszczególnych członków zarządu oraz rzeczowej dyskusji, na wniosek kol. K. Iwanickiego, prze wodniczącego Komisji Rewizyjnej, zebrani udzieliли ustepujacemu zarzadowi absolutorium z podziakowaniem.

Ze sprawozdania ustepujacego zarzadowi na szczegolna uwage zasluguj dokonania kola w zakresie dzialalnosci charytatywnej i społecznej, wyrazajacej się ogólną sumą \$1,210.73, w której to sumie figurują takie donacje jak: na harcerstwo — \$100; Polsko-Amerykański Fundusz Stypendialny — \$50; Radio Polonii Okr. 33 — \$50; Prasza Polska — \$73; wydatki w związku z Milenium — \$480; zapomogi dla chorych i inwalidów — \$75; na inne cele społeczne — \$170.48; oraz zebrano na inwalidów wojennych żołnierzy polskich — \$212.25.

Cyfrę tę — zdaje się — mówią same za siebie. Zarząd Koła nie zmarował okresu swej kadencji, zaś Komitet Imprez z Komitetem Pań Koła dobrze wywiązał się ze swych obowiązków.

Te dodatnie efekty Koła obarczają ujemnie — nie z winy zarządu, a z winy obojętności współtowarzyszy broni — fakt, że kilkakrotnie apele Koła o zgłaszanie się do szeregów kombatanckich byłych żołnierzy, dotąd niostwarzonych w SPK, nie odniosły, niestety, skutku. A przecież tyłu jeszcze kolegów chodzi pod tym względem "luzem".

Apelujemy ponownie, Koledzy, zgłaszajcie się do naszych szeregów, dołączajcie się do wspólnej wysiłku w niesieniu pomocy Polsce i Narodowi Polskiemu.

A do członków Koła zwracamy się z prośbą — pomóżcie nam przez Wasz udział i zainteresowanie się pracami Koła, jego imprezami, obchodami i działalnością.

Koło nasze jest członkiem Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w New Yorku oraz

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — ZGODA, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Rozmiar (Size).....

MODA WIOSENNA! WIELKI WYBÓR!

Wszystkie rozmiary, 115 różnorodnych fasonów, 2 bezpłatne wzory na kapelusze, Sugestie na materiały, dodatki znajdujące się w naszym katalogu na wiosnę lat JEDEN WZOR DARMO z NADSIŁANIEM KUPONU, który znajduje się w katalogu.

Katalog na wiosnę i lato 50c. Zamówić przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych.

Wzór 4684

by Anne Adams

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wiadomości z Town Of Lake

Uwaga Sekretarza i Korespondencji

Wszelkie wiadomości dzielnicowe i o życiu towarzystw muszą być pisane po jednej stronie papieru. Korespondencje pisane po obu stronach papieru nie będą przyjmowane, proszę więc pisać w przyszłości po jednej a nie po obydwóch stronach.

Klub Par. Rabka - Zdrój zawiadamia, że przypadające posiedzenie Klubu na dzień 26-go marca, z powodu Świąt Wielkanocnych, nie odbędzie się. A więc następne posiedzenie będzie miało miejsce dnia 23-go kwietnia, w sali American Legion, pnr. 5146 S. Ashland Ave., o godzinie 8-jej popołudniu.

Regularne miesięczne posiedzenie Okr. 7 Orliczek odbędzie się we wtorek, 21-go marca w sali Columbia, pnr. 1700 W. 48-ma ul., o godzinie 8-jej wieczorem.

Są ważne sprawy i zarząd prosi delegację o liczne przybycie; obecność delegacji jest wymagana.

Oddział Gdańsk Nr. 50 LMA oznajmia członkom, że posiedzenie odbędzie w środę, 29-go marca, w zwykłej sali posiedzeń i w zwykłym czasie zebrania.

Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie na to posiedzenie, gdyż są ważne sprawy niedokończone, które muszą być załatwione na tym posiedzeniu. Obecność więc członków jest konieczna. — J. Tabisz, prezes; R. Jelińska, sekr.

W dniu 5-go marca odbyło się Walne Zebranie Koła SPK Nr. 15 Chicago, na którym dokonano wyboru nowych władz Koła na 1967-68 rok.

Po otwarciu zebrania przez prezesa Koła F. Moszczyńskiego, zebrani oddali hołd pamięci zmarłemu gen. Tadeuszowi Bór - Komorowskiemu, bohaterowi do wojska Armii Krajowej i Naczelnemu Wodzowi Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie. Inwokację wygłosił kapłan Koła, ks. Nikodem Duburka, poczem powołano przedmiot zebrania w osobach: Edwarda Lewandowskiego, przew. zebrania; Edwarda Zelanta, sekretarza; Tytusa Jakubowskiego i Tadeusza Tarnawskiego — asesora.

Po złożeniu sprawozdania przez prezesa Koła i poszczególnych członków zarządu oraz rzeczowej dyskusji, na wniosek kol. K. Iwanickiego, prze wodniczącego Komisji Rewizyjnej, zebrani udzieliли ustepujacemu zarzadowi absolutorium z podziakowaniem.

Ze sprawozdania ustepujacego zarzadowi na szczegolna uwage zasluguj dokonania kola w zakresie dzialalnosci charytatywnej i społecznej, wyrazajacej się ogólną sumą \$1,210.73, w której to sumie figurują takie donacje jak: na harcerstwo — \$100; Polsko-Amerykański Fundusz Stypendialny — \$50; Radio Polonii Okr. 33 — \$50; Prasza Polska — \$73; wydatki w związku z Milenium — \$480; zapomogi dla chorych i inwalidów — \$75; na inne cele społeczne — \$170.48; oraz zebrano na inwalidów wojennych żołnierzy polskich — \$212.25.

Cyfrę tę — zdaje się — mówią same za siebie. Zarząd Koła nie zmarował okresu swej kadencji, zaś Komitet Imprez z Komitetem Pań Koła dobrze wywiązał się ze swych obowiązków.

Te dodatnie efekty Koła obarczają ujemnie — nie z winy zarządu, a z winy obojętności współtowarzyszy broni — fakt, że kilkakrotnie apele Koła o zgłaszanie się do szeregów kombatanckich byłych żołnierzy, dotąd niostwarzonych w SPK, nie odniosły, niestety, skutku. A przecież tyłu jeszcze kolegów chodzi pod tym względem "luzem".

Apelujemy ponownie, Koledzy, zgłaszajcie się do naszych szeregów, dołączajcie się do wspólnej wysiłku w niesieniu pomocy Polsce i Narodowi Polskiemu.

A do członków Koła zwracamy się z prośbą — pomóżcie nam przez Wasz udział i zainteresowanie się pracami Koła, jego imprezami, obchodami i działalnością.

Koło nasze jest członkiem Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w New Yorku oraz

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — ZGODA, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelki.....

Rozmiar (Size).....

MODA WIOSENNA! WIELKI WYBÓR!

Wszystkie rozmiary, 115 różnorodnych fasonów, 2 bezpłatne wzory na kapelusze, Sugestie na materiały, dodatki znajdujące się w naszym katalogu na wiosnę lat JEDEN WZOR DARMO z NADSIŁANIEM KUPONU, który znajduje się w katalogu.

Katalog na wiosnę i lato 50c. Zamówić przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych.

Wzór 4684

by Anne Adams

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Wzór 4684

Warszawski... Rekord

Warszawa (ZW). — 190 litrów wody zużywa dziennie mieszkanki Warszawy. Tak wyliczyli statystycy. Można mieć do tej, było nie było, olbrzymiej porcji wody przypadać co dnia na warszawiaka, duże zastrzeżenia. Bo jak przynajmniej Miejski Urząd Statystyczny, w ub. roku Warszawa zużyła 121,461 tysięcy metrów sześciu, filtrowanej wody, z tego niewiele ponad 73 tys. przypadło na gospodarstwa domowe, reszta na fabryki, budownictwo, urzędy itp.

Tak więc w tych 190 litrach partycypują nie tylko domowi odbiorcy. Poza tym blisko jedna trzecia wycieka z nieszczelnych instalacji, zepsutych kranów i płuczek.

Zużycie wody filtrowanej w Warszawie jest pozornie duże, wręcz rekordowe. W Krakowie np. przypada przeciętnie po 143 litry na mieszkańca, w czystym Poznaniu — 98, we Wrocławiu — 118.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, syn i brat nasz, s.p.

Władysław F. Dziurgot

syn s.p. Stanisława

pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go marca, 1967 roku, przeżywszy lat 41.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 21 Marca

Słow. Rzeźników Polskich, Gr. 1615 ZNP odbędzie swe posiedzenie, we wtorek, 21go marca, o godz. 8ej wieczorem, w sali Weteranów A.P. pnr. 1239 N. Wood ul.

Zarząd prosi o liczne przybycie. Jest wiele spraw do załatwienia. — Jan Krysztop, prezes; W. Krupela, sekr. prot.

Klub Parafii Odpowiedzialności członków na posiedzenie, które się odbędzie we wtorek, 21go marca, o godzinie 8ej wieczorem, w sali pnr. 3172 Milwaukee Ave. Na posiedzeniu będzie wiele spraw do załatwienia dotyczących zabawy "Social", która się odbędzie 9go kwietnia, w niedzielę, w sali Klubów Małopolskich, pnr. 1401 W. Superior ul. Początek zabawy o godz. 2ej popołudniu. (18, 20)

Posiedzenie Oddziału Pomocniczego Pań P.L.A.W. przy Postępowku Ironsides Nr. 16 odbędzie się we wtorek, 21go marca, o godz. 8ej wieczorem pnr. 1241 N. Washenaw Ave. Prosimy każdą koleżankę o łaskawe przybycie na to posiedzenie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia, dotyczące każdej koleżanki. — Jan Książek, prezeska; Stefania Zachwieja, sekr. prot.

Klub Powiatu Mielec zawiadamia wszystkich swoich członków, że posiedzenie Klubu odbędzie się we wtorek, 21go marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali domu Weteranów A.P. pnr. 1239 N. Wood ulica. Prosimy o przybycie wszystkich członków. Józef Moll, prezes; Stefan Tocek, sekr. prot. (20, 21)

Środa, 22 Marca

Tow. "Dal", Grupa 2692 ZNP zawiadamia, że posiedzenie miesięczne Tow. odbędzie się w środę, 22go marca, o 8ej wieczorem, w sali pnr. 3172 Milwaukee Ave. Prosimy o obecność. — Zarząd.

**Poor Boy
Sweterek**



by Alice Brooks

Wzór 7426

Jeden z najmniejszych "poor boy" sweterów. Bez rękawów, z krótkimi lub długimi rękawami pasował Wam będzie do wszystkich, czy to w szkole, podczas uprawiania sportu lub inne okazje. Bardzo łatwy do rozerwania nawet dla początkujących "purl ribbing" ściąg, sportowa włóczka.

Wzór 7426 podaje wskazówki zrobienia w rozmiarach 32-34 i 36-38.

Cena wzoru 35 centów. Należy, toś prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówka.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko
Adres
Miasto Stan
No. Modela
Rozmiar (Size)

ALICE BROOKS

210 pięknych pomysłów na robotki ręczne w NOWYM 1967 NEEDLECRAFT katalogu, po nadto w katalogu dwa bezpłatne wzory na robotki ręczne szydełkiem lub na haft. Cena za wszystkie 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości "Book of Prize AFGHANS" zawiera 12 kompletnych wzorów na robotki szydełkiem i na drutach dla początkujących. Cena 50 centów. Museum Quilt Book 2 zawiera kompletne wzory 12 wspólnych American Quilts. Cena wzoru 50 centów. Tanioci Quilt Book 1, zawiera 16 kompletnych wzorów. Cena 50 centów.

★ PRACA ŻEŃSKA

POTRZEBNA kobieta do przerobek na pełen lub część czasu w sklepie z odzieżą.
2840 Milwaukee Ave.

★ MILWAUKEE

★ PRACA ŻEŃSKA

HOUSEKEEPER

Live in. Own Room and Bath. 2 school age children. Fox Point Area. Must speak English.
FL 2-8813

★ PRACA MĘSKA

Four Slide Set-Up Punch Press Set-Up

Our rapidly expanding business offers interesting, permanent jobs with a future. Good wages, profit sharing retirement, paid life and medical insurance.

Apply in Person. Write Mr. Eade, or Call
414-464-1350
Milwaukee

Wire Products, Inc.

4834 N. 35th Street
Milwaukee, Wisconsin
Phone 414-464-1350

MEN

Very good jobs for men with machine operating experience: all shifts; high wage rates; excellent fringe benefits. An equal opportunity employer.

Pressed Steel Tank Co.
1435 S. 66th St.

DRAFTING TRAINEE

Excellent opportunity for a young man with a high school drafting education who is interested in mechanical drafting and designing as a career.

APPLY EMPLOYMENT OFFICE

G. P. F.

(Geuder, Paeschke & Frey)
324 N. 15th Street
An Equal Opportunity Employer

MAN

Excellent opportunity for young man to learn textile cutting and some production scheduling; good chance for advancement with long established and rapidly growing company; liberal pay and fringe benefits.

Kromer Cap Co.
625 N. Milwaukee 271-6868

WE NEED:

SHEET METAL WROKERS

Will Train
Blueprint Reading Helpful

WELDERS

To Perform Arc Gas, Helium and Spot Welding
Full Time, Day Shift
If Interested Contact
MR. SUTINEN AT 377-2660

KURZ & ROOT CO.

Power Unit Division
262 N. Highland Drive
Cedarburg, Wisconsin

★ PRACA ŻEŃSKA

★ PRACA ŻEŃSKA

NIE POTRZEBA
DOŚWIADCZENIA!

KOBIET DO RĘCZNEGO SZYCIA

POTRZEBA NATYCHMIAST!
NA PEŁNY CZAS.
STAŁA PRACA.

B. KUPPENHEIMER & CO.
4121 W. 18th St.

TUCSON, ARIZONA — Where The Sun Never Sets O. R. SUPERVISOR

Needed in 160 Bed General Hospital and Expanding.
Range \$600 to \$650 plus \$5 per shift for standby, plus time and half for overtime.

OPENINGS ALSO AVAILABLE FOR

General Staff Duty Nurses
In All Fields.

Paid Hosp. and full fringe benefits.
Range \$500 plus Shift Diff. and other fringes.
WRITE OR APPLY IN PERSON

PERSONNEL DEPT. — MISS SLOAN

TUCSON GENERAL HOSPITAL
3838 N. Campbell Ave. Tucson, Arizona 85719

★ POMOC DOMOWA

CHILD CARE

Mature motherly type who will give loving care to my 8 month old baby, others 12-14. To go. Start 7:30 A.M. to 5 P.M. Employed teacher. Must have references and do some very light housework. Call after 6 p.m., week-ends all day. Good salary.
475-6341

Housekeeper - Companion

For 1 elderly well lady in South Shore area. Live in. Own room, bath, T.V. Prefer mature person who can enjoy a home like her own. Pleasant family atmosphere. References necessary. Call
PL 2-1089

HOUSEKEEPER

For motherless home. Take full charge. 3 boys 16-12-4. Live in or go. Nice home to enjoy like your own. Prefer mature woman. Permanent position. Salary open. References. Call
NA 2-0848

HOUSEKEEPER — CHILD CARE

To live in. Own room, own T.V. 2 children 2½-5. General housework. Some light cooking for children. Experienced, semi and inexperienced. Mature person preferred. Pleasant family atmosphere. Top salary. References. 3900 North — near lake. 528-7093.

★ PRACA

MEN—WOMEN

Part time or full time.
Federal Factory.
Day work only.

Flood Safety Products Co.
3035 W. Lake St.

★ POMOC DOMOWA

HOUSEKEEPER

Experienced, for elderly couple in Maywood. Live in. Own room, bath, T.V. Prefer mature woman. Regular time off. Pleasant family atmosphere. Permanent position. Good salary. References. English necessary. Call
VI 8-2641 or CO 1-0262

Woman For

General Housework

(Stay In)
OWN ROOM with Bath

PLAIN COOKING
Must have local references

TOP WAGES
Call days: 225-7333

★ PRACA ŻEŃSKA

5 LINOTYPE TRAINEES

\$2.25 an hour to start

If you can type 40-50 words per min. and are interested in joining a top flight company, this is a job for you. We have a good benefit program that will make your job even more enjoyable and pleasant. You can earn as much as \$4.50 an hour after training.

If you are interested call
ALLEN McDOWELL
at 427-4091

GENERAL OFFICE

Girl wanted for congenial group experienced in typing and filing. Relieve switchboard and handle mail. Permanent position. Excellent working conditions.

SUCREST CORP.

330 E. North Water St.
527-5588

KOMPLETNE DOŚWIADCZONA

DO SZYCIA DRAPIERII

mówię po angielsku.

Telefonować
VI 8-8313

TYPIST

1 girl office, convenient to Milwaukee & Halsted buses and Lake St. "L".
CHICAGO DIRECT MAIL CORP.
311 N. Des Plaines St.
Anderson 3-1184

COOK

For small restaurant serving industrial area.
CLOSED SUNDAYS—GOOD PAY
CLEARING INN
5758 W. 56th St.
Call for Joe Janus—FO 7-9649

★ PRACA MĘSKA

JANITORS

Several immediate openings for general custodial duties in large north suburban corporation. Excellent Company benefits.

International Minerals & Chemical Corp.

5401 Old Orchard Rd.
Skokie, Illinois
YO 6-3000 Ext. 2520
An Equal Opportunity Employer

Tool & Die Maker

1st shift — 7:30 A.M. to 4 P.M. Union scale. Excellent benefits. To arrange for an interview

Phone T. Gilmartin
774-7700 — Ext. 362
or apply

WILSON JONES CO.

6150 W. Touhy
"An Equal Opportunity Employer"

CAR WASHER

Experienced. 1 man operation, steady job, no layoffs.

Apply in person.

MR. LYNCH

PEERLESS GARAGE
219 S. Wabash Ave.

Major Phonograph Record Company

Urgently Needs

Stock Handlers

Shipping Clerks

Start Now — Immediate
Openings

Excellent starting salary.

Employee benefits include:

Free Hospitalization

Employee Discounts

JU 3-0770

HANDLEMAN CO.

6666 Lincoln Ave.
Lincolnwood, Illinois

Young Man

We have immediate opening

in our Sales Department for

• Junior Draftsman

INTERESTING AND

DIVERSIFIED WORK.

FULL COMPANY

BENEFITS.

PERMANENT POSITION.

AMERICAN CYANAMID CO.

FIAT DEPT.

9301 Belmont

Franklin Park, Illinois

Call Mrs. McDonald

Phone 678-8533

HELP WANTED

Men Professions

and Trades

PRINT SHOP: Established 1929 doing primarily imprinting and folding is looking for a reliable man with much experience on the following machinery: Miehle Verticals, Kluges and 17½x22½ Baum folders.

BENEFITS: We guarantee no lay offs, high wages, hospitalization and profit sharing.

ALSO WANTED: A good man for Ludlow typesetting machine

Any men with these qualifications please call Chicago Collect

SP 2-6150

Ask for Mr. Mayer

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA MĘSKA

R. C. A.

Now has permanent openings for
TV TECHNICIANS

(OUTSIDE SERVICE)

and men who have electrical background for training on Color TV. Training to start soon... We offer:

• Paid Vacations. • Paid Holidays. • Paid Hospitalization for you and your family. • Paid Life Insurance and many additional benefits.

For openings in these locations:

Villa Park—Terrace 2-4410

Northbrook—Orchard 6-4000

Forest Park—Columbus 1-1100

South Side WA 5-6000 North Side SP 7-9400

Ask for Dave Speck

Gary, Indiana: 944-4416—A.C. 219

Rockford, Ill.: 968-1018—A.C. 815

Milwaukee, Wisc.: Sunset 1-3550—A.C. 414

OR WRITE MR. JOHN W. BREIDING

2000 Merchandise Mart

Chicago, Illinois 60654

R. C. A. SERVICE COMPANY

Div. of Radio Corp. of America

"An Equal Opportunity Employer"

COMPUTERS & PEOPLE

DO MIX

If you're interested in both, we've got just the job for you. All you really need is basic electronics — either from technical school, the armed forces or comparable experience and you're on your way.

Call Frank Mader at FO 9-5407

or AU 7-8300

Daily until 5 or write him at:

7321 Lake Street, River Forest, Illinois 60305

IBM CORPORATION

An Equal Opportunity Employer

Warehouse Shipping And Receiving

Good potential for right man. High School graduate. Good starting salary. Liberal benefits.

Call Mr. T. O'Donnell — 679-2300

General Aniline & Film Corp.

4255 W. Touhy Ave. Lincolnwood

An Equal Opportunity Employer

PACKAGING DESIGNER

Corrugated Box Manufacturer — presently offering excellent opportunity for man with interest in package and display designing — opportunity for advancement is unlimited for man with creative mind. Must be High School graduate with ability to visualize in 3-D — Experience helpful but not necessary. Please submit resume and salary expectations.

WRITE BOX Z-139

225 W. WASHINGTON

CHICAGO, ILL. 60606

Maintenance Mechanics and Production Help

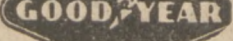
Check the benefits available with the world's largest Rubber Company... and still growing. Opportunities for Production Employment and experienced Industrial Maintenance men. Act now and become a member of Goodyear at the North Chicago Plant.

Interviewing daily 9 a.m. — 3 p.m.

Evening appointments also available from 4-8

on Tuesdays and Wednesdays.

Saturday by appointment. Phone 689-1200



The Goodyear Tire and Rubber Co.

North Chicago Hose Plant

Rt. 41, between 137 & 176

An Equal Opportunity Employer

MEN

• Inspectors
• Bench Assemblers
• Tool and Die Makers
• Machine Maintenance
• Repairs

• General Factory Workers

1st and 2nd Shifts

PLENTY OF OVERTIME

Group Insurance, Paid vacation

and holidays.

Opportunity For Advancement

SENG CO.

1450 N. Dayton

WE NEED

Experienced

Puritan Sewing Machine Operator

"Year Round Work"

Phone:

772-6900

Service Man

To Repair Transistor Radios.

Paid vacation after 1st year.

Sick leave. Free parking.

Salary open.

Okolo 1,000 Osób Uczestniczyło Na Otwarcu Prac Na Trójkacie Nobel

Pierwsze Łopaty Ziemi Rzucili Mayor Daley, Budowniczości Projektu, Reprezentanci NCO Nadto Prezes ZNP Karol Rozmarek i Prezesi Największych Organizacji Polonijnych

W sobotę, 18-go marca, o godzinie 11 przed południem, na placu przed kościołem św. Trójcy przy Nobel ulicy, dokonano uroczystego otwarcia prac na Trójkacie Nobel, który ma przynieść w realizacji do końca 1968 roku budowę 500 nowoczesnych apartamentów w tej dzielnicy, w obrębie granic zamieszkałych od wielu lat przez ludność narodowości polskiej.

Inauguracja projektu Nobel odbyła się w sposób bardzo uroczysty. Dokonał jej Mayor Chicago Daley, w obecności przedstawicieli z miejskiego departamentu rozpraw, przedstawicieli z organizacji Northwest Community, przedstawicieli duchowności z tej dzielnicy, z proboszczami na czele, oraz w obecności reprezentantów największych organizacji polonijnych i w Chicago i w kraju.

Uroczystości miały charakter prawie entuzjastyczny, — zakończył się bowiem okres wielomiesięcznych debat, zebrań i konferencji, a planowania wchodzących poczęty w sferę realizacji.

Okolo 1000 Widzów

Już o godz. 11 przed południem plac przed kościołem św. Trójcy zapelniono okolo 1000 osób, przeważnie jak to było można rozpoznać, pochodzących z naszej Polonii. Na trybunie, która została postawiona na schodach przy wejściu do kościoła, zajęli miejsca przedstawiciele władz miejskich, Lewis W. Hill, komisarz miejskiego wydziału urbanistycznego i budowy miasta, — pastor Lyle Franzen, — pastor NCO, — ks. Janiak, były prezes NCO, — liczne duchowności z proboszczami na czele, przedstawiciele firm realizujących budowę McHugh-Levin i Perkins and Will, — kongresmani D. Rostenkowski i R. Puciński, — trusterzy z Dystr. Sanitarnego Valencich, — senator stan. Kusibab i Z. Sokolnicki.

Polonię Reprezentowali

Polonię reprezentowali m. Karol Rozmarek, prezes Kongresu P.A., prezes ZNP, — Józef Pranic, prezes ZPRK, — Stanisław Nowak, wiceprezes ZPRK, — Adela Łagodzińska, prezeska Związku Polek w Ameryce, — red. Z. Stefanowicz, Ks. Fiolek i in. Przed programem czekając na przybycie Mayor'a przemawiali Lewis Hill, p. Levin, kongr. Rostenkowski, Val Janicki, ks. Janiak, ks. Franzen.

Defilada Szkół i Delegacji

Program rozpoczął defiladę szkół i przedstawicieli grup narodowościowych ze sztandarami przy dźwiękach orkiestry z W. Szkoły św. Trójcy. Defilowały grupy z następujących szkół: W.S. Wells, W.S.

Tuley, W.S. Trinity, Akademii Najśw. Rodziny, W.S. św. St. Kostki, W.S. św. Stanisława Bisk. i Męcz., ze szkoły św. Fidelisa, św. Jana Kantego, z Młodziankowa, szkoły Pułaskiego i innych.

Nast. grupy narodowościowe były reprezentowane przez delegacje: polska, irlandzka, włoska, niemiecka, norweska, szwedzka, białoruska, serbska, słowacka, węgierska, meksykańska, litewska i Portorykańska.

Zastąpił Grupy Polskiej

Mayor Daley, który przemawiał z trybuny, podkreślił z zadowoleniem, iż wreszcie można przystąpić do pierwszego kroku ulepszenia półn. zach. strony miasta, a tym krokiem jest realizacja projektu Nobel. Dzielnice te, mówił Mayor, zamieszkiwała od lat ludność przeważnie polskiego pochodzenia, która włożyła duży wkład do rozwoju miasta i wykazała duże dowody swej pracy, — budowała szkoły i kościoły, tworzyła organizacje, położyła duże zasługi w życiu politycznym, kulturalnym i społecznym miasta Chicago. Obecnie grupa ta ma sposobność do powrotu do swej dzielnicy.

Po przemówieniu jeszcze ks. Franzen i p. Levina, Mayor dokonał symbolicznego wrzucenia ziemi łopatą. Za nim rzucił łopatę ziemi przedstawiciel firm budowniczych projektu Nobel a za nim prezes ZNP mec. Rozmarek i inni prezesi i przedstawiciele największych organizacji polonijnych.

Projekt Nobel

Plan projektu Nobel obej-

Astronauta Cernan Przybywa Do Chicago

Astronauta Eugene Cernan, który w ub. roku w czerwcu przeprowadził dłuższą przechadzkę w przestrzeniach, przyjeżdża w poniedziałek do Chicago odwiedzić tu swą starą wyższą szkołę w Maywood. Cernan wygłosi przemówienie do studentów w Proviso East H. School rano a po południu w Szkole Proviso West, w Hillside. Przemówi również do grupy 12-u ociemniałych młodzieńców w Proviso West, którzy czytali o programie przetrwania w Braille.

Eugene Cernan, obecnie komandor U.S. Marynarki, grał w W. Szkoły w Maywood w roku 1952, kiedy szkoła nosiła nazwę Proviso High. Cernan w czasie swej bytności w szkole w Maywood ofiaruje obu szkołom Proviso pieczęć, którą miał przy sobie w czasie lotu w przestrzeniach oraz 2 flagi, nadto po 9 zdjęć fotograficznych z lotu Gemini 9. Rodzice astronauty Cernan, mieszkają pnr 939 Marshall, w Bellwood.

muje budowę 175 mieszkań 3 i 4-sypialniowych w domach parterowych i piętrowych, oraz 325 mieszkań jedno i dwu-sypialniowych w wysokim drapaczu na 28 pięter. Mieszkania te będą i do wynajęcia i do kupienia. Część z tych domów będzie gotowa już na koniec 1967 roku, a całość ma być ukończona w ciągu roku 1968.

Cena wynajmu mieszkań: o 1 sypialni \$115 miesięcznie, o 2 sypialniach od \$122—136 w drapaczu, — nadto w domkach: mieszkania o 3 sypialniach od \$142 do \$156, o 4 sypialniach od \$162 do 175 dol. Cena kupna mieszkań w domach o 3 sypialniach: \$400 wpląty i od 128 do 135 dol. mies. raty, a o 4 sypialniach — \$500 wpląty i od 145 do \$156 mies. raty. Mortgage na kupno na 3 procent są na 40 lat.

Tęcza Pokaleczony Na Linii Pikiet w Forest Park

Strajkujący robotnik w szpitalu Riverside w Forest Park został w czwartek skaleczony na linii pikietowej, gdy na niego najeżdżał samochód prowadzony przez Miles Moore, lat 34, z pnr. 1911 Spaulding ave., jednego z pracowników dep. utrzymywania, który nie jest na strajku.

Świadkowie powiedzieli policji, że Tadeusz Tęcza, lat 24, z pnr. 45 N. Mayfield ave., asystent z dep. terapii, widocznie rzucił się na samochód Moore, gdy Tęcza i inni pikietujący zablokowali wjazd na plac parkowania. Tęcza, którego stan zdrowia nie budzi obaw w szpitalu, został oskarżony o przeszkadzanie innym na drodze i niepotrzebne utrudnianie ruchu kołowego, a Moore otrzymał mandat karny za najeżdżanie na przechodnia.

Tymczasem Harold J. Gouwen, przewodniczący rady szpitala Ingalls Memorial z Harvey, który od 3-go marca prześladowany jest przez masową rezygnację pielęgniarek, powiedział w czwartek, że szpital przygotowany jest zaopiekować żądania pielęgniarek, gdy chodzi o dodatkowe benefity i procedury zażaleń. Ale urzędnicy szpitala nadal odmawiały uznania rzeczenia pielęgniarek w Illinois jako agenta negocjacyjnego.

Pilot i Pasażer Stracili Życie w Pośpiechu

Świadkowie powiedzieli w środę, że brak treningu do latania na instrumenty i pośpiech w dostaniu się do domu były poważniejszymi przyczynami śmierci dwóch mężczyzn z Wisconsin, którzy lekkim samolotem 15 lutego wlecieli w dwa wysokie budynki w północnej dzielnicy Chicago.

Deputowany kongresu John Haigh, który współpracował z federalnymi agencjami prowadzącymi śledztwo w sprawie katastrofy samolotu, stawia się na przesłuchaniu u kongresu, celem doniesienia, że pilot samolotu, Clarence Elliot, lat 35, z Kiel, Wis., posiadał tylko 414 godzin latania i nie przeszedł treningu na latanie przy pomocy instrumentów.

Warunki atmosferyczne, w których Elliot leciał w dniu fatalnym, wymagały umiejętności latania przy pomocy instrumentów, poświadczył Haigh. W czasie wystartowania Elliot'a z lotniska Meigs o godzinie 7:23 rano widoczność wynosiła tylko dwie i pół mili, a pułap był tylko na wysokości okolo 50 stóp, wyjaśnił Haigh.

Ładowność Koła Szpitala Powiat.

Przewodniczący Rady Powiatowej, Richard B. Ogilvie oświadczył w ub. tygodniu, iż koło szpitala powiatowego powstać ma ładowność dla helikopterów, dla wypadków wymagających pośpiechu. Ładowność to o czarnej nawierzchni powstanie na placu w Louis Paster parku, na własność powiatowej, naprzeciw wejścia głównego do szpitala powiatowego pnr. 1825 W. Harrison.

Helikoptery pozwolą lekarzom na szybkie udanie się do miejsc katastrof i na transportację ciężko rannych wymagających szybkiego ratowania ich życia.



POPRZEDNIK HOFFY jako prezes Unii Kierowców Taksówek — Dave Beck, który podobnie jak jego następca odsiedział powe pięcioletni wyrok w więzieniu czyta wiadomości prasowe o Hoffie.

Kongres Może Wnet Zrewidować System Poborowy — Mówi Dirksen

Celem Rewizji Będzie Upewnienie Sie, że Armia Będzie Otrzymywała Dostateczną Liczbę Mężczyzn Do Zaspokojenia Jej Zobowiązań w Świecie

Sen. Dirksen powiedział, że bez względu na zmiany jakie Kongres wprowadzi do systemu poborowego, to armia będzie nadal otrzymywała dostateczną liczbę mężczyzn potrzebnych na zapokojenie jej zobowiązań dookoła świata.

Dirksen wyjaśnił, że celem propozycji wnoszących o zrewidowanie systemu poborowego jest "upewnienie się, że armia będzie otrzymywała dostateczną liczbę mężczyzn i, że każdy wniesie swój wkład i sprawi, aby świat był bezpieczniejszym miejscem".

Dojdzie Do Zmian

"Myślę, że Kongres na pewno będzie dążył do usunięcia jakiegokolwiek niesprawiedliwego systemu poborowego. One nie zastąpią całego programu, ale co najmniej doprowadzą do jego częściowej zmiany," powiedział Dirksen podczas omawiania zmian zasugerowanych przez przewodniczącą komisję doradczą w sprawie poboru do sił zbrojnych.

Dirksen przemawiał w przy końcu tygodnia na temat po-

wyższych propozycji, włączając jedną sugerującą wprowadzenie zasady loteryjnej, na tygodniowym programie telewizyjnym stacji WGN-TV pt. Raport Naszego Senatora.

Rychła Akcja

Dirksen wyjaśnił, że tenże system poborowy, który według jego określenia, jest olbrzymią częścią maszynierii, gigantyczną rzeczą, — potrzebuje reorganizacji, "ponieważ ja widziałem niesprawiedliwość i uważam, że one powinny być naprawione".

Senator przepowiedział, że Kongres zabierze się do rewizji systemu poborowego przed odroczeniem bieżącej sesji, dodając, że na podstawie proponowanych zmian struktury poborowej liczba lokalnych komisji poborowych w całym kraju — których obecnie jest 4,080 — będzie zredukowana do pomiędzy 300 i 500 z ogólną dyrektywą od krajowej komisji poborowej.

Dirksen zwrócił uwagę, że komisja doradczą, która wysłuchała opinii liderów studentów, rządu lokalnego i urzędników poborowych "zrobiła dobrą pracę".

Sprawa Zatrudnienia i Zarobków w Polsce

Przeciętne Zarobki Miesięczne Najwyższe Były w 1966 Roku w Przemśle Oraz Budownictwie.

New York. (FEI) — Według danych warszawskiej "Trybuny Ludu" (23.2) zeszłoroczny przyrost zatrudnienia w sektorze "uspołecznionym" w Polsce wyniósł 281,000 osób i był wyższy od planowanego tylko o 5,000 osób. Ogłoszony w drugim tygodniu lutego b.r. komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu planu gospodarczego w 1966 r. podawał (m. in. "Trybuna Ludu" nr. 39), że 31 grudnia ub. r. pracowało poza prywatnym sektorem (rolnictwo, rzemiosło, drobny handel itp.) 8,582,000 osób.

Największą liczbę zatrudnionych, wynoszącą 3,597,500 robotników i pracowników usługowych, podaje wspomniany komunikat w przemysłowym. Kolejne miejsce zajmuje budownictwo — 890,700 osób, następnie transport i łączność — 834,600 osób, obrót towary (handel) — 778,500 osób oraz gospodarka komunalna — 285,000 osób. W rolnictwie "uspołecznionym" (głównie PGR-y) pracowało 504,300 osób.

10,400 Korzystało z Progr. Planowania Rodzin w Chicago

W pierwszych dwóch latach jego istnienia, łącznie 10,400 kobiet skorzystało z dobrowolnego programu planowania rodzin. W śróde, na zebraniu Rady Zdrowia dr. Jack Zackler podał do wiadomości, że liczba klinik planowania rodzin wzrosła z 5 do 15-tu z powodu zwiększonego zapotrzebowania w ciągu 2-letniego okresu.

Zackler powiedział, że okolo 700 nowych pacjentek jest rejestrowanych każdego miesiąca w klinikach, dodając, że spadek liczby pacjentek wynosi okolo 25 procent, co pozostawia okolo 7,000 kobiet biorących udział w programie.

Bezpłatna usługa planowania rodzin oferowana przez Radę Zdrowia obejmuje kompletne badanie organizmu, badania krwi, oraz badania na raka. Fundusze na ten cel są dostarczane przez biuro do spraw dziecięcych federalnego Dep. Zdrowia, Oświaty i Dobrobytu.

sób, w leśnictwie zaś — 178,800 osób. Razem więc w wymienionych działach gospodarki zatrudnionych było 7,070,200 robotników i pracowników umysłowych. Pozostałe 1,511,800 osób pracowało w szkolnictwie, nauce i kulturze, ochronie zdrowia, opiece społecznej oraz kulturze fizycznej. Komunikat Urzędu Statystycznego nie podaje, jak wysokie było zatrudnienie w poszczególnych tych resortach. Dowiadujemy się tylko, że w końcu grudnia 1966 r. liczba lekarzy na terenie kraju wynosiła 41,800 i w porównaniu ze stanem na koniec 1965 r. wzrosła o 2,200. Liczba lekarzy dentyistów wynosiła 12,200 to jest w ciągu roku wzrosła o 729 osób.

Zestawienie

z Latami Poprzednimi

Podobnie jak w latach ubiegłych przeciętne zarobki miesięczne brutto najwyższe były w przemyśle i wynosiły 2,254 zł. oraz w budownictwie — 2,165 zł. W porównaniu z danymi za rok 1965, ogłoszonymi w komunikacie GUS ("Trybuna Ludu" 15 lutego 1966 r.) przeciętne zarobki miesięczne w przemyśle wzrosły o 79 zł. w budownictwie zaś niższe były o 82 zł. W transporcie i łączności wzrosły one z 2,020 zł do 2,069 zł, w obrocie towary — z 1,699 zł do 1,791 zł, w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej — z 1,844 zł. do 1,901 zł, w rolnictwie "uspołecznionym" — z 1,626 zł do 1,690 zł, w leśnictwie — z 1,484 zł do 1,514 zł. Jakże by zarobki w innych resortach, tegoroczny komunikat GUS nie podaje. Według danych zeszłorocznego komunikatu przeciętne zarobki miesięczne brutto w 1965 r. wynosiły: w szkolnictwie, nauce i kulturze — 1,805 zł. w służbie zdrowia i opiece społecznej — 1,543 złotych.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Percy Za Wanerem — Ankiety Wśród Wyborców Wskazują Na Siłę Daley

Argumenty Republikańskie Coraz Ostrzejsze. — Wśród 50 Ward wg Ankiety Daley Ma Większość 2 Do 1 w 46 Wardach

W niedzielę wieczorem odbył się obiad republikański po \$100 od osoby na fundusz kampanijny Wanera. 1,000 działaczy republikańskich wzięło udział w tej imprezie w hotelu Conrad Hilton i wysłuchało przemówienia specjalnie przybyłego sen. Charles Percy.

Mowa Percy, Senatora Republikańskiego

Wezwał wyborców, aby w nadchodzących wyborach wywalczyli "drugą fazę rewolucji republikańskiej", której pierwszą fazą było zwycięstwo tej partii w wyborach listopadowych i wygrana Percy nad Douglasem.

Percy chwalił Wanera za rzucenie demokratycznej administracji brak wyobraźni w rozwiązywaniu problemów miejskich i stwierdził, że choć jest dumny z tego, że jest mieszkańcem Chicago, nie odczuwa dumy, gdy patrzy na rudery, na dzieci gryzione przez szerszy, na to, że odmawia się części ludności równych praw, na korupcję etc.

Waner nazwał politykę demokracji "plantacyjną" z względu na zbieranie głosów wśród imigrantów z południa i brak starań o polepszenie warunków mieszkaniowych przybyszów. Zarzucił też administracji demokratycznej powiązania ze światem gangsterskim poprzez jego odnogę polityczną, tzw. blok dzielnic zachodniej, który korzysta z najbardziej lukratywnych posad patronatów. Zdaniem Wanera Daley stworzył "fasadę postępu", która propagandowo przykrywa "rozkład, brud, przestępczość i korupcję w Chicago".

2 Do 1 Większość Dla Daley w Świetle Wyników Ankiety

Chicago Sun Times przeprowadził wśród wyborców w 50 wardach badania ankietowe, czyli tzw. "straw polls" przy pomocy licznych wyznaczonej w tym celu osób. Dotychczasowe ankiety, tego typu naogół dawały przybliżony obraz stosunku wyborców do kandydatów i w znacznej mierze sprawdzały się potem w wynikach głosowania.

Z ankiety wynika, że Waner ma większość w 23 wardzie, której jest komitowanym republikańskim oraz w 45 wardzie w dzielnicy północno-zachodniej. Natomiast w 46 wardach mayor ma większość dwa do jednego, a w dwóch ma większość nieco mniejszą.

Wśród ogółu zapytywanych (których liczba nie została podana przez sprawozdawców) 67.28 proc. wypowiedziało się za Daley, 32.72 proc. za Wanerem. Również kilka głosów dostał murzyński komik Dick Gregory.

Wynik tych próbnych badań wskazuje, że większość mayor'a zbliżona jest do wyników wyborów w r. 1969, kiedy otrzymał on 71 procent głosów przeciwko Timothy Shehan, który był wtedy republikańskim kózlem ofiarą i uzyskał większość tylko w jednej wardzie 41-iej w dzielnicy północno-zachodniej.

Sluchajcie
Programu Radiowego
który prowadzi
ROBERT LEWANDOWSKI
Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 8:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.
WSBC — 1240 kc
Informacje w sprawie ogłoszeń
ANdover 3-6319

Czynnik Etniczny i Motywy Ekonomiczne

Szczególnie ciekawe są wyniki ankiety w wardach, w których miały miejsce zamieszki rasowe, gdzie zarówno po stronie murzyńskiej, jak i białej, republikańskie spodziewali się znacznej utraty głosów przez Daley i zwycięstwa Wanera. (Jednak w 13-iej wardzie obejmującej Marquette Park ankieta wykazała "większość Daley o 68 procent. Również w 17 wardzie, gdzie odbywały się manifestacje rasowe (około szkoły Bogan), gdzie alderman Murray obawiał się klęski demokratów w wyniku tzw. "white backlash", ankieta wykazuje, że Daley mieć będzie większość 55 procent. To samo zjawisko występuje w 35 wardzie w okolicach Fullerton-Central, gdzie miały miejsce manifestacje murzyńskich, które się tam odbywały w lecie ub. r. Daley wykazuje poważną większość.

We wszystkich czterech wardach "wrażliwych" pod względem rasowym, wyborcy dali poważną większość Adamowskiemu w r. 1963. Tam również znaczną przewagę głosów zdobyli Percy i Ogilvie w listopadzie 1966 r. Jednakże w świetle ankiety wyborcy w tych wardach wypowiedzą się, wbrew tradycji za Daley.

Jak Głosuje Polonia?

W Chicago Sun Times w 11 wardach występuje silna większość wyborców Polonijnych. Próbnego głosowanie wykazało, że w 9 spośród nich Daley ma wyraźną przewagę (od 52 do 75 procent) choć z tych ward siedem dało większość Adamowskiemu, który w całym mieście zdobył 13 ward osiągając 44.31 procent głosów.

Niektórzy obserwatorzy analizujący wyniki tego próbnego głosowania przypuszczają, że Waner ma wśród Polonijnych wyborców słabszą niż Adamowski pozycję z powodu zamerykanizowania swego polskiego nazwiska Wojnarowski na Waner. Inni sądzą, że czynnik etniczny gra mniejszą obecnie rolę w postawie wyborców, niż motywacja ekonomiczna, posiadająca duże znaczenie zwłaszcza wśród ludności mniej zamożnej, która z demokratami wiąże większe nadzieje poprawy warunków swego bytu niż z republikanami.

Dlatego — wskazują oni — ludność polska reprezentująca sfery robotnicze głosuje tradycyjnie na demokratów gdyż bardziej zamożniejsza ta grupa etnicznej mieszkająca w droższych dzielnicach głosuje na republikanów. Ta sama zasada zdaje się występować w innych grupach etnicznych, nie wyłączając murzyńskiej.

Zebranie Zarządu Wydziału K.P.A.

Dziś, w poniedziałek, 20go marca, odbędzie się zebranie Zarządu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej w Domu własnym, pnr. 1838 W. Division ul., o godzinie 8-iej wieczorem. Członków Zarządu, Dyrekcji i Komitetu Doradczego, prosimy o przybycie. — R. C. Puciński, prezes; J. Rzewska, sekr.

POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narozim Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0901

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora
W NIEDZIELE O GODZ. 3:30
WIADOMOŚCI IECZOROWE
OPA 1490
MÓWI
Dr. W. SIKORA
O GODZ. 8 15

Dziś Spadnie 4 Calę Śniegu

Biuro od pogody przepowiedziało dziś rano, iż w dniu dzisiejszym może spaść w rejonie Chicago 4 cale śniegu. Nowy ten opad mógłby podnieść stan opadów śnieżnych tej stany do 65,6 cali, co byłoby rekordem, który wyniósł 66,4 cale w zimie na przełomie 1951-1952 roku.

Jednakże biuro od pogody podaje, iż śnieg jaki ma spaść dzisiaj, będzie zmieszany z deszczem. Jutro, 21go marca, przypada oficjalna data rozpoczęcia się wiosny, jednakże według przepowiedni będzie jutro raczej chłodno, z możliwym lekkim opadem śniegu z deszczem, a temperaturą prawie bez zmian.

Poważne Kłopoty z Naprawą Pralek i Lodówek

Warszawa (FEI) — Na każdy 1000 rodzin w Polsce — pisze warszawski "Głos Pracy" (13.2) — przypada okolo 450 pralek, 90 lodówek, przeszło 160 odkurzaczy i 170 maszyn do szycia. Jeżeli z kupnem ich jest już nieco łatwiej niż kilka lat temu, to z naprawą nadal są poważne kłopoty. Okazuje się bowiem, że na terenie kraju działa zaledwie 320 zakładów naprawczych i to przeważnie w większych miastach.

"Posiadacze unieruchomionych odkurzaczy, maszyn do szycia itp. mogliby czasem sami naprawić uszkodzenia, ale od lat trudno dostać wielu części zamiennych. O konieczności produkcji tych części wydano już niemało uchwał, lecz skutku to nie odnosi żadnego. Gorzej jeszcze jest z częściami do importowanych urządzeń domowych".



Sluchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO
Ze Stacji WOPA
W KADZY WTORKE, ŚRODĘ, CZWARTEK I PIĄTEK
Od godz. 7-7:30 wieczorem
Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skież humorystyczny:
KŁOPOTY SIEKIERKOW
Bronisław Zieliński, kierownik Pelagia i Bronisław Mrozowie, anonsery

NOWY PROGRAM RADIOWY "GODZINA ARTYSTÓW"
pod kierownictwem
K. PAWŁOWSKIEGO
REF-RENA
Codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 9:30 - 10:30 rano
WXRT 93.1 mc. FM.
W programie:
Humor, piosenka, muzyka, "Kacik Matki"
"Małżeństwo w krzywym zwierciadle"
"Chwila Szopena"

Na Święta
KUPCIE TERAZ I OSZCZĘDZCIE ŚWIEŻE CUKIERKI

DARMO!! ½ TUZINA
Czekoladowe Wielkanocny
Jajek przy zakupieniu na \$3.00
(lub wyżej, kupujcie wcześniej!)

Jajka Czekoladowe z kremem 10c
Jajka Mars-melowe po 5c

Do Wyboru z Bitym Kremem
OWOCE - ORZECHY
NUGAT i KARMELEKI
2 Funtowe \$2.50
1 Funtowe Pudło \$1.50

KOSZYCZKI CZEKOLADOWE wypelnione doskonałymi różnego rodzaju cukierkami... \$1.50 — KROLIK-ZAJĄCZKI Wielkanocne Czekoladowe... po 35 centów i wyżej.

De Los
2552 S. Pulaski Road
Jesteli sobie życzyście wysłać cukierki na Święta waszym przyjaciółcom.

DOMOWEGO WYROBU CUKIERKI
Telefon LAfayette 2-9869

Uwaga pp. Kupcy, Towarzystwa i Organizacje

Niniejszym zawiadamiamy, że ogłoszenia z życzeniami świątecznymi do zamieszczenia w numerze świątecznym Wielkanocnym w sobotę, 25-go marca, b.r., będą przyjmowane tylko do 5-iej po południu w środę, 22-go marca, a zwyczajne handlowe ogłoszenia do czwartku, 23-go marca.

Ogłoszenia drobne i nekrologi do sobotniego świątecznego wydania będą przyjmowane do 5-iej po południu w piątek, 24-go marca, b.r.

Prosimy o łaskawe nadsyłanie ogłoszeń wcześniej lub podanie ich telefonicznie, przed wyżej wymienionym terminem.

BRunswick 8-8700
Administracja
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO